

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
 pon.-pt. 7³⁰-21⁰⁰; sob. 8⁰⁰-15⁰⁰
www.stacjakontrolipojazdow.pl
PEŁNY ZAKRES PRZEGLĄDÓW REJESTRACYJNYCH

WAŁ MIEDZESZYŃSKI
572
673-90-99

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
WESOŁA - ZIELONA ul. Wspólna 49 obok Bomtu
 tel. 773-97-29

♦ badania rejestracyjne pojazdów do 3,5 t DMC i pojazdów z instalacją gazową
 ♦ regulacja zbieżności i geometria kół

Zapraszamy:
 pon. - pt. w godz. 8⁰⁰-20⁰⁰
 sobota w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰

DENTAMEDICA
GOŚCŁAW ul. Abrahama 2
 022 671-31-32; 022 673-89-01
RADOŚĆ ul. Izbińska 9
 022 615-80-42; 022 615-82-08

☑ stomatologia
 ☑ implanty
 ☑ protezyka
 ☑ ortodoncja
 ☑ chirurgia
 ☑ RTG

REMBERTÓW WESOŁA WAWER PRAGA

Internet: www.mieszkaniiec.pl

MIESZKANIEC

Nr 21(518) ROK XX

9.11.2010 r.

ISSN 1231-7993

bezpłatny

Kopernikański zwrot

Są takie inwestycje miejskie, które już przy narodzinach stają się legendarne i stanowią wizytówkę grodu. Ma Paryż Wieżę Eiffla, ma Londyn Tower Bridge i Big Bena, Moskwa kojarzy się z rzeczą jasną - z wielkimi gabyrytami, z Kremliem, Warszawa do tej pory - przynajmniej przez rodaków - kojarzona była z Pałacem Kultury i Nauki, teraz może to się zmienić. Świat może zacząć przyjeżdżać do Warszawy po to, by z dziećmi obejrzeć Centrum Nauki „Kopernik”.

Nie wszyscy jeszcze sobie zdajemy sprawę z tego, jakie cud stanęło nad Wisłą, bo uroczyste otwarcia są sprawą ostatnich dni. Ja już jestem „po” - i jeszcze nie odzyskałem oddechu. No, ale dobra - nie o tekst reklamowy tu chodzi, ale o zupełnie inne zagadnienie. O odpowiedź na pytanie - jakich inwestycji lakną teraz warszawiacy. Tu nie mam wątpliwości - właśnie takich!!!

Oczywiście wiem, że wciąż wiele domów na Pradze nie ma kanalizacji, że pilnie jest utwardzanie dróg i budowa nowych arterii, zwłaszcza teraz, gdy powstają osiedla za osiedlami, a deweloperzy nie pamiętają o współdziałaniu z władzami miasta i dzielnic w budowie dróg dojazdowych do tych sypialni.

Ale raz na kilka - kilkanaście lat, musimy zafundować sobie coś, co przeniesie naszą świadomość w nowy wiek. Bo inaczej ugrzęźniemy w bieżącej codzienności, w inwestycjach, które muszą być zrobione, ale przelomu nie przyniosą. A Centrum Nauki przeorze świadomość najmłodszych pokoleń. Uwolni wyobraźnię, pokaże, co potrafi człowiek. A to zaowocuje kolejnymi odkryciami naukowymi.

Tomasz Szymański



Relacja z otwarcia basenu w Wawrze - czytaj na str. 2

Uśmiech dla Wygody

W sobotę, 30 października, oficjalnie został otwarty nowy budynek Przedszkola Nr 160 na rembertowskim osiedlu Kawęczyn-Wygoda. Choć sobota jest wolna od zajęć, to tego dnia placówka wypełniła się po brzegi.

dokończenie na str. 15



W NUMERZE:

- Historia hrabiego Szembeka str. 4
- Święto Niepodległości str. 6
- Konkurs o Starzyńskim str. 9



- Trudny temat - ZGN str. 10
- Otwarcie „Balatonu” str. 11
- MIESZKAŃCY Bartek Świdorski str. 12
- Grochowski się rozbudowuje str. 13
- Dzielnicowo na sportowo str. 19
- Puls Medyczny str. 22-23

REKLAMA

CHODENT
 GABINET STOMATOLOGICZNY

NOWOCZESNY GABINET
 MIKROSKOP, KAMERA, ULTRADZWIĘKI, RADIOWIZJOGRAFIA
PRZEGLĄDY I KONSULTACJE BEZPŁATNE
 ul. Osowska 33 Czynne od 9-20
 tel. (22) 610 46 46 Sobota od 10-15
 0 500 214 141 REJESTRACJA ONLINE

www.chodent.pl

Twoje biuro poza biurem

EMBE MAIL BOXES ETC.

- wynajem skrytek adresowych i biznesowych
- możliwość zarejestrowania działalności na adres punktu

tel. / fax 22 672 77 13
 Al. Waszyngtona 46
 mbe012@mbe.com.pl

EGRIB
 KAMERALNE BUDYNKI
 ul. WIARUSÓW 18
www.egrub.pl
 Tel./fax 22 879-73-86

KUPIMY DZIAŁKI INWESTYCYJNE!!!

BIURO PODRÓŻY
Neckermann Polska
 ul. ZWYCIEZCÓW 42
 Tel. 672-56-58, 672-56-60
 e-mail: saskakopa@neckermann.pl

OKNOPLAST
 KRAKÓW

OKNA z Krakowa
RABAT do 37%*
 * przy 100% wpłacie

ul. Ostrobramska 73
 tel. (022) 613 50 33,
 (022) 870 27 17

PEUGEOT

www.peugeot.pl

Ostatnie dni odliczenia VAT 3 lata gwarancji*

Liczba samochodów ograniczona. Modele prezentowane na zdjęciu mogą różnić się od samochodów dostępnych w ofercie. Szczegóły w salonie Peugeot. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym - 207: od 3,8 do 6,6/100km, 308 od 4,5 do 8,2/100 km, Partner: od 5,6 do 8,4/100 km. Emisja CO2 - 207: od 99 do 125 g/km, 308 od 120 do 184 g/km, Partner od 140 do 199 g/km.

2-letnia gwarancja producenta + 1 rok umowy serwisowej Peugeot Optivity do 90 000 km.

Warszawa, ul. Płowiecka 76
 tel.: 22-517-17-17, 605 136 843, 605 608 922
www.signella.pl

MEDICAL ESTHETIC
 CHIRURGIA ESTETYCZNA

CHIRURGIA PLASTYCZNA
 • pełny zakres operacji i zabiegów

MEDYCYNA ESTETYCZNA
 • mezoterapia
 • kwas polimlekowy (Sculptra)
 • kwas hialuronowy, botox
 • przeszczep tkanki tłuszczowej
 • osocze bogatopłytkowe (Regeneris)
 • usuwanie znamion skórnych
 • usuwanie guzków łagodnych i nowotworowych piersi
 • inne

TRANSPLANTACJA WŁOSÓW

Zakład Opieki Zdrowotnej MEDICAL ESTHETIC
 03-977 Warszawa, ul. Arabska 5 (Saska Kępa)
klinika@medicalesthetic.eu, www.medicalesthetic.eu
 TEL.: 22/4036426, GSM: 695 938 094

GABINET STOMATOLOGICZNY
 Szwedzka 37
 Tel. 818-07-91

- bezbolesne leczenie
- nowoczesna protezyka
- ortodoncja

UWAGA!
 • Promocyjna cena koron porcelanowych na metalu i cyrkonie
 czynne 9-20, sobota 9-14

OPTYK
 ul. Siennicka 3
 tel. 810-28-18

POLECA:

- pełen asortyment szkieł (do komputera, dla kierowców)
- duży wybór opraw
- realizacja recept
- wszelkie naprawy okularów
- szybka i profesjonalna obsługa

pon.-pt. w godz. 11.00-18.00

NO TO PLUSK!

Dokładnie tak, jak przewidywaliśmy basen w anińskim Wawrze został oddany do użytku tuż przed nadchodzącymi wyborami samorządowymi.

Basen wygląda nowocześnie i okazałe. W końcu wybudowano go kosztem ponad 30 milionów złotych. W skład kompleksu usytuowanego przy zbiegu ul. V Poprzecznej i Rzebiarskiej wchodzi m.in. trzy baseny (z „dziką rzeką” i 60 metrową zjeżdżalnią), dwie sauny, solarium, sale do gry w squash’a i fitness. Część obiektu sezonowo będzie zagospodarowywana z przeznaczeniem na sztuczne lodowisko lub skate-park.

Basen „Syrenki”, stadion ITI

– Wreszcie nasze dzieci nie będą musiały jeździć na baseny do Wesołej, Józefowa, czy na Pragę Południe – w dniu otwarcia, 3 listopada, cieszył się burmistrz Wawra Jacek Duchnowski. – Gratuluję realizacji tak dużej inwestycji – mówiła Katarzyna Sobierajska, podsekretarz stanu w ministerstwie sportu. – Może na tym basenie wyrosną nasi kolejni olimpijczycy? Mimo olbrzymiej ilości oficjeli i sportowców (m.in. Jacka Wesoły i Dariusza Dziekanowskiego) zaproszonych na otwarcie basenu, bez wątpliwa najważniejszą osobą była jednak Hanna Gronkiewicz-Waltz, mieszkanka Wawry, obecna prezydent Warszawy i kandydatka na ten urząd w nadchodzącej kadencji. – Nakłady na sport wyniosły w stolicy ponad miliard zło-

tych i chciałem podkreślić, że jest to czterokrotnie więcej niż w poprzedniej kadencji – prezydent przypominała m.in. budowę „Orlików”, „Syrenki”, boisk i hal sportowych oraz stadionu Legii, który kosztowa-



wał blisko połowę wymienionej kwoty.

Szczypta soli

Leszek Jastrzębski, poseł z Wawry, wyraził wiarę, że teraz młodzi ludzie będą mieli odpowiednio zaplecze do sportowych treningów. – Jest jeszcze co robić w następnej kadencji i myślę, że ciąg dalszy nastąpi... – podsumował swoją wypowiedź i wawerskie inwestycje mijającej kadencji burmistrz Duchnowski. O duchowy aspekt uroczystego otwarcia za-
dąbało aż dwóch księży. Dusza-

sterz sportowców, ks. Mirosław „Tygrys” Mikulski, pokropił gości uroczystości, a proboszcz anińskiej parafii ks. Marek Doszko poświęcił wodę w basenie. – Dziwicie się, jak wodę można święcić? – żartobliwie zagadną proboszcz. – Kościół ma ponad dwa tysiące lat i jest przygotowany nawet na takie sytuacje... Po czym proboszcz wyciągnął solniczkę i solą po-

święcił basenową wodę. Inaugurację wawerskiego basenu uczniowie okolicznych szkół oświetlili pływacką sztafetą, której start odgrywała prezydent Warszawy (na zdjęciu).

Cztery miesiące poprawek

Jak Czytelnicy zapewne doskonale pamiętają budowa basenu w Aninie wzbudzała zainteresowanie „Mieszkańca”, który wskazywał na liczne niedociągnięcia i uchybienia przy realizacji tej inwestycji. Po naszych publikacjach sprawą za-

jęły się inne media, a sama budowa dzięki radnym PiS Tomaszowi Zdzikowskiemu i Maciejowi Maciejowskiemu trafiła do CBA i prokuratury. Na otwarciu basenu radnych PiS było niewielu, ale pojawił się, choć niezaproszony, Andrzej Bittel, który w poprzedniej kadencji pełnił obowiązki burmistrza Wawry. – Basen wygląda ładnie. Ciekawe, kiedy się zacznie sypać? – retorycznie pytał „Mieszkańca” Andrzej Bittel. Zaś „Mieszkaniec” pytał burmistrza Duchnowskiego dlaczego skoro roboty przy budowie obiektu zakończyły się w czerwcu, to otwarcie basenu nastąpiło dopiero w listopadzie? Według burmistrza taki właśnie czas był potrzebny na roboty poprawkowe.

Drugie dno basenu?

Poprawki ponoć były drobne, choć przy dwóch latach budowy basenu, poświęcenie ponad czterech miesięcy na poprawki może być niepokojące. Wątpliwości, że basen w Wawrze jest wielką fuzerką nie ma Anna Miara, pierwsza inspektor nadzoru budowy anińskiego basenu. – Nieprawdopodobnie przy budowie basenu tak mną poruszyło, że aby mieć wpływ na to, co się dzieje w wawerskim samorządzie, zdecydowałam się kandydować do rady dzielnicy – wyjaśnia „Mieszkańcowi” inspektor Miara. W Internecie na stronie www.basen-anin.strefa.pl pojawił się niedawno raport pani inspektora dotyczący realizacji tej inwestycji. Trudna to lektura, ale bardzo ciekawa. Nam pozostaje jedynie mieć nadzieję, że w ciągu kilku najbliższych lat basen w Aninie nie będzie wymagał kosztownego remontu. Bo Wawrowi taki obiekt jest niezwykle potrzebny. Sprawny. **ar**

KRONIKA POLICYJNA VII Komendy Rejonowej

Zdenerwował go remont

W mieszkaniu nad jego lokalem trwał remont. Hałasy okropnie go zdenerwowały. 24-letni Jakub M. najpierw zmieszał z błotem właściciela remontowanego mieszkania i żądał zaprzestania prowadzenia robót, a potem zniszczył mu drzwi. Właściciel wycenił straty na 700 złotych. Jakub M. trafił na krótko do policyjnej celi. Usłyszał zarzut uszkodzenia mienia, za co grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

Rozebrali, pobili, ukradli

Pierwszy ze sprawców rozboju wpadł w ręce wywiadowców tuż po zdarzeniu. Personalna drugiego ustaliła kryminalni i zatrzymała go kilka dni później. Co się stało? 20-letni Krzysztof S. i 25-letni Ernest S. napadli na młodego człowieka, kazali mu się rozebrać, przeszukali kieszenie jego odzieży, potem dotkliwie go pobili. Zabrali telefon komórkowy. Obaj zostali tymczasowo aresztowani. Za rozbój grozi im do 12 lat więzienia.

Nie zgadzał się na rozstanie

Policyjanci zajmujący się przestępstwami przeciwko mieniu przedstawili trzy zarzuty Tomaszowi M. Mężczyzna odpowie za kradzież kas fiskalnej, usunięcie dokumentów dotyczących działalności gospodarczej oraz kierowanie gróźb karalnych. Pokrzywdzoną była konkubina 23-latką, która chciała się z nim rozstać, a on się na to nie godził. 23-latek trafił do aresztu. Policyjanci zebraли materiał dowodowy (trudno nie było...) i przedstawili zatrzymanemu zarzuty.

Odpowiedzą nie tylko za wykroczenia

Policyjanci prowadzili obserwację na terenie jednej ze stacji paliw - chcieli złapać złodziei benzyny. Zwrócili uwagę na trójkę młodych mężczyzn, którzy przyjechali fordem. Najwyraźniej nie planowali tankowania samochodu. Przez dłuższy czas kręcili się po stacji bez wyraźnego celu, zachowywali się nerwowo i podejrzanie. Policjanci nie spuszczała z nich oczu. Kiedy samochód odjechał, policjanci pojechali za nim i zatrzymali do kontroli. 22-latek kierujący pojazdem, był nerwowy i rozkojarzony. Okazało się, że prowadził auto pod wpływem narkotyków. W trakcie przeszukania pojazdu, policjanci zabezpieczyli siedem zawiniątek foliowych z heroiną. Należała do jednego z pasażerów auta. Kolejny mężczyzna zatrzymany w samochodzie podejrzewany jest o kradzież tablic rejestracyjnych na tej samej stacji... Trwają ustalenia, czy zatrzymanymi dopuszczali się także kradzieży paliwa.

Uratowany kredyt

Policjanci z wydziału do walki z przestępczością gospodarczą zapobiegli wyłudzeniu z banku 10 tysięcy złotych. W ręce funkcjonariuszy wpadła 45-letnia Renata T., ubiegająca się o przyznanie kredytu. Niedługo później zatrzymano księgową jednej z firm, 44-letnią Janinę F., która wystawiła fałszywe zaświadczenie. Prokurator zastosował wobec niej policyjne dozór. Policjanci zainteresowali się sprawą, bo otrzymali operacyjną informację dotyczącą złożeń w banku fałszywego zaświadczenia o zarobkach i zatrudnieniu - chodziło właśnie o uzyskanie kredytu. Do zatrzymania doszło w momencie podpisywania umowy kredytowej. **toms**

REKLAMA

REKLAMA



Rutin & Ascorbin - 130 tabletek

W stanach niedoboru witaminy C i rutyny, wspomaganie odporności organizmu, uszczelnianie naczyń włosowatych, zapobieganie przeziębieniom i łagodzenie objawów grypy. Suplement diety. Podmiot odpowiedzialny: PPZO Sp. z o.o.

Pokonaj przeziębienie!



Novorutin C Junior 12 tabletek

NOVORUTIN C JUNIOR został opracowany z myślą o dzieciach. Dostarcza witaminę C i wapń w okresach zwiększonego zapotrzebowania na te składniki. Preparat można stosować: - przez cały rok, szczególnie w okresie jesienno-zimowym; - w przypadku zwiększonego zapotrzebowania lub niedoboru witaminy C i wapnia w diecie; Suplement diety. Podmiot odpowiedzialny: US Pharmacia Sp. z o.o.

APTEKA + COSMEDICA

By żyć pięknie i zdrowo!

www.aptekacosmedica.pl



Gripex 12 tabletek powlekanych

Wskazania: Doraźne leczenie objawów przeziębienia, grypy, stanów grypopodobnych, zapalenia zatok przynosowych (gorączka, katar, kaszel, ból głowy, ból gardła, bóle mięśniowe i kostno-stawowe).

Skład: (Paracetamol 325 mg + Pseudoephedrin hydrochlorid 30 mg + Dextromethorphan hydrobromid 10 mg). Tabletki powlekane.

Podmiot odpowiedzialny: US Pharmacia Sp. z o.o.



Promocja ważna do 5.12.2010 r.

ADRESY APTEK

1. Warszawa, ul. Książkowa 9C, tel: 22 466-03-43; 2. Warszawa, ul. Światowida 41, tel: 22 676-71-34; 3. Warszawa, ul. Malborska 1, tel: 22 301-06-14; 4. Warszawa, ul. Rembielińska 20, tel: 22 675-68-04;
5. Warszawa, Plac Przymierza 8, tel: 22 671-52-86; 6. Warszawa al. Jana Pawła II 35, tel: 22 654-46-11; 7. Warszawa, al. Wilanowska 89, tel: 22 241-14-66; 8. Warszawa, ul. Bora - Komorowskiego 37, tel: 22 613-70-12;
9. Warszawa, Al. KEN 20, tel: 22 412-59-09; 10. Siedlce, ul. Młynarska 26A, tel: 25 644-51-09;

PRZED UŻYCIEM ZAPOZNAJ SIĘ Z ULOTKĄ, PRODUKTU, KTÓRA ZAWIERA WSKAZANIA, PRZECIWSKAZANIA, DANE DOTYCZĄCE DZIAŁAŃ NIEPOŻĄDANYCH I DAWKOWANIE ORAZ INFORMACJE DOTYCZĄCE STOSOWANIA PRODUKTU LECZNICZEGO, BĄDŹ SKONSULTUJ SIĘ LEKARZEM LUB FARMACEUTĄ, GDYŻ KAŻDY LEK STOSOWANY ZAGRAŻA TWOJEMU ŻYCIU LUB ZDROWIU

Fotograficzna Wesola

26 października w Ośrodku Działań Twórczych „Pogodna”, przy ul. Jana Pawła II, odbył się wernisaż prac zgłoszonych w ramach konkursu fotograficznego „Wesola – nieznanne oblicze”. Konkurs stanowił wspólną inicjatywę Urzędu Dzielnicy Wesola oraz Ośrodka Kultury w Dzielnicy Wesola. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął burmistrz dzielnicy Edward Klos, który ufundował nagrody dla zwycięzców. Nagrody rzeczowe to nie jedyne wyróżnienie, bowiem miłą niespodzianką była zapowiedź umieszczenia wybranych fotografii w kalendarzu wydawanym przez Urząd Dzielnicy Wesola na rok 2011.

Tematem konkursu było ukazanie dzielnicy Wesola – krajobrazu, przyrody, architektury i innych jej uroków w różnych porach roku.



Nagrodzeni i wyróżnieni.

Organizatorzy nie określili żadnych granic związanych z wiekiem, tak więc uczestnikami byli fotografowie „mali i duzi” – bardziej i mniej doświadczeni, jednak niewątpliwie wszyscy równie wrażliwi estetycznie. Swoje prace nadesłały 42 osoby, łącznie – 160 fotograficznych odsłon dzielnicy.

Zgodnie z werdyktem jury, nagrodzono: pierwszą nagrodą – Ewę Stolarz za zdjęcia „Poranek na Groszówce”, „Zawody hippiczne w Wesolej” i „Kanał Wawerski”, drugą – Natalię Gadomską za zdjęcie „Pierwsze Koty za Ploty”, zaś trzecie miejsce należało do Jakuba Zowczaka za „Pociąg o zachodzie słońca”.

Każde ze 160 zdjęć w zupełnie inny, indywidualny dla każdego sposób przedstawiały Wesolą. Niektóre z fotografii były bezpośrednim ukazaniem okolicy, inne zaś artystyczną wizją fotografującego.

Powtarzające się obiekty czy miejsca, odkrywane były w sposób niepowtarzalny. Jak się okazało, to samo miejsce oczami jednego było widziane dosłownie, oczami innych – w sposób magicznie odmienny. Jako motyw dużą popularnością cieszył się cudowny, drewniany kościółek Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, urzekający klimatem i stylem. Poza znanymi i charakterystycznymi dla Wesolej miejscami, zdjęcia odkryły również zakątki niemal zupełnie nieznanne, a wraz z nimi dość nietypową i nieczęsto widzianą faunę i florę.

Można powiedzieć, że uczestnicy konkursu zapoznali oglądających i jury z Wesolą nie do końca odkrytą. To właśnie jest niezmiernie cenne w fotografii – ukazanie tego, co nie zawsze bywa widzialne dla oczu i nie zawsze jest zamknięte ramami czasu i przestrzeni. I tym jest fotografia – nieskończonością emocji fotografującego.

enigma

Historia hrabiego Szembeka

4 listopada w Centrum Promocji Kultury przy Podskarbińskiej, odbyła się uroczysta konferencja z okazji 180 rocznicy udziału Generała Piotra hrabiego Szembeka w Powstaniu Listopadowym.

Patronat honorowy nad uroczystością objęli: poseł Rzeczypospolitej Polskiej Alicja Dąbrowska oraz burmistrz dzielnicy Pragi Południe Tomasz Kucharski (na zdjęciu). Spotkanie zgromadziło wielu gości związanych z postacią Generała i historią Jego dokonania.

Wśród zebranych byli m.in. przedstawiciele Towarzystwa Historycznego im. Gen. Piotra

Szembeka, Bractwa Kurkowego, Centrum Handlowego Szembeka, oraz licznie przybyła młodzież i nauczyciele gimnazjum im. Gen. Piotra Szembeka.

Kluczowym punktem konferencji był referat prezesa Towarzystwa Historycznego im. Szembeków Władysława Ryszarda Szelęga, noszący tytuł „Warszawianin rodem generał Piotr hr. Szembek oraz



Chopin u generała Piotra hr. Szembeka.

Po nim, młodzież z gimnazjum przy Boremłowskiej, przedstawiła swój artystyczny występ.

Uczniowie recytowali poematy o Powstaniu Listopadowym, a także poprzez sztukę teatralną pt. „Ufaj Szembekowi, Szembek nie zdradzi”, przedstawili historię bohatera narodowego, wspaniałego m.in. w bitwach pod Wawrem i Olszynką Grochowską (na zdjęciu).

Sztuka opowiadała o generale nie tylko jako o wspaniałym wojowniku w walce o wolność, ale także o człowieku będącym współbratnim dla wszystkich, niezależnie od pochodzenia czy statusu społecznego.

Z wygłoszonego referatu oraz uczniowskiego przedstawienia, dowiedzieliśmy się o znajomości Generała z Fryderykiem Chopinem.

Hrabia Szembek jako dowódca 3 Brygady w I dywizji piechoty armii Królestwa Kongresowego stacjonował w Sochaczewie. O talencie młodego Chopina dowiedział się od dwóch swoich znajomych: Mi-

chała hr. Skarbka, dziedzica Żelazowej Woli i Józefa Bohdana Zaleskiego, poety, który pełnił obowiązki gubernatora w domu Szembeków.

29 sierpnia 1830 r. zaprosił on Chopina do swego obozu w Sochaczewie i namówił go, aby dał tu koncert na fortepianie. Po owym koncercie obaj panowie nigdy więcej się nie spotkali. Chopin opuścił Polskę, zaś generał wraz z 1 pułkiem strzelców pieszych wyruszył w nocy z 2 na 3 grudnia 1830 r. z Sochaczewa do Warszawy na ratunek Powstaniu Listopadowemu.

Czwartkowej historycznej wyprawy dziejowej towarzyszyła muzyka Chopina. Konferencję podkreślała także wystawa „Szembekowie w dziejach Polski”, oraz emisja filmu o losach rodziny Szembeków.

Na koniec spotkania, burmistrz Dzielnicy Pragi Południe Tomasz Kucharski mówił o rewitalizacji Placu Szembeka oraz o planach powstania na placu pomnika upamiętniającego Generała.

Katarzyna Zielińska-Witek

REKLAMA

REKLAMA

Chroń rodzinę. Dbaj o majątek.

Nie tylko dom, samochód i podróż potrzebują specjalnej ochrony. Nie zapomnij także o przyszłości Twojej i Twoich bliskich. Wszystko, co dla Ciebie najcenniejsze, ubezpieczysz u Agenta Ergo Hestii.

Specjalnie dla Ciebie przygotowaliśmy dwa uzupełniające się produkty:
Hestia 7 – pakiet najważniejszych ubezpieczeń majątkowych;
Aspira – optymalne ubezpieczenie na życie.

Dzięki **Hestii 7** możesz ubezpieczyć m.in. swój samochód, dom czy mieszkanie. Ubezpieczenie **Aspira** zostało przygotowane tak, by chronić Ciebie i Twoją rodzinę na wypadek nieprzewidzianych sytuacji. To ubezpieczenie może stanowić gwarancję uregulowania zobowiązań finansowych (np. kredytu bankowego).

Zapraszamy:
 Sopockie Towarzystwo Ubezpieczeń ERGO HESTIA SA
 Przedstawicielstwo Detaliczne Warszawa III
 ul. Gen. Bora-Komorowskiego 35
 tel. 22 356 11 71, 22 356 11 73

Infolinia: **801 107 107** koszt połączenia wg taryfy operatora www.ergohestia.pl

ERGO HESTIA

Święto Niepodległości

Zbliżające się Święto Niepodległości stawia przed nami pytanie o rozumienie, czym w istocie jest dla nas ta niepodległość. Wiadomo, iż z upływem lat filozofia tego pojęcia jest jednak inaczej rozumiana.

Można by rzec, przytaczając stare porzekadło, iż punkt widzenia zależy od miejsca siedzenia, dodajmy – osadzenia w historii. Mówi się, że najśliczniej odczuwać brak niepodległości, suwerenności, wręcz nieistnienia Państwa Polskiego, pokolenia Polaków urodzonych pod zaborami. Tęskniły do Ojczyzny, której same nie pamiętały. Jawiła się im ona jako szczęśliwa, sielska, z jasnymi dworami i pałacami zatopionymi w enklawach bujnej przyrody parków. Za nią stał potężny poczet zacnych postaci, mających określone zasługi – walczących piórem lub orężem, jakże innym od tego zastanego we współczesnym świecie

przez poszczególne generacje. Świat się zmieniał, a obraz wolnej Polski, jakby zastępnym w miejscu, stawał się obrazem wiszącym na ścianie. Obrazem jednak drogim. Świat nie stał w miejscu, wstrząsały nim rewolucje, wojny, chwały się trony. Następowyły znaczące zmiany w poglądach na szereg kwestii. Zmieniała się też mentalność kolejnych, następujących po sobie pokoleń. Czas uciekał, zachwycało się nowinkami technicznymi, które do zniewolenia Ojczyzny mimo wszystko docierały i to nie bardzo spóźnione. Ten z kolei fakt zawdzięczamy naszym rodzimym technikom i wynalazcom, którzy na miarę swoich sił i możliwości popularyzowali urządzenia ułatwiające życie, organizację pracy, produkcję. To wszystko nie przysłańiało wizji uwolnienia kraju od jarzma niewoli. Połowicznie przyszedł nam w sukurs Napoleon, powołując na części ziem - ze



Marszałek Józef Piłsudski. Fot. karta ze zbiorów autora (1936).

stolicą włącznie - Księstwo Warszawskie. Opętany jednak żądzą zawiadnięcia Europy sam upadł, skończyła się barwna i krwawa epoka Boga wojny - cesarza Francuzów. Dwa polskie powstania: listopadowe i styczniowe nie sfinalizowały sukcesu z przyczyn bardziej złożonych, których jesteśmy świadkami. Kolejna jutrzienka nadziei zażywała niestety wraz z wojną. Nieustannie ponosili ofiary, wykrawaliśmy się, ginęli bliscy, pozostawiali groby i smutek.

11 listopada 1918 r. to przede wszystkim data zakończenia I wojny światowej, a właściwie Wielkiej Wojny jak ją nazywano, bo nikt jeszcze nie przewidywał, że wybuchnie następna. Józef Piłsudski (1867-1935) objął władzę zwierzchnią w tworzącym się Państwie Polskim, Nazajutrz Rada Miejska m. Warszawy nadała mu pierwsze w Wolnej Polsce obywatelstwo honorowe stolicy. W dziesięć dni później - 22 listopada - Rząd Polski wydał dekret o ukończeniu się władzy w państwie - Józef Piłsudski został Naczelnikiem Państwa. Jeśli ktoś myśli, że przyszło to łatwo, bez wstrząsów, sporów, jest w błędzie. Ważne, że się udało. Dalsze losy Polski w zasadzie znamy. Przypominamy je sobie z okazji obchodów ko-

lejnej - 92 rocznicy odzyskania Niepodległości. Nasze myśli biegną ku Józefowi Piłsudskiemu, ojcu zwycięstwa - mężowi opatrnościowemu, człowiekowi skromnemu, nie żadnemu władzy i splendorów, który sobie i swemu otoczeniu poprzez uczciwość, oddania krajowi, rzetelności w intencjach i działaniu stawiał bardzo wysoko. Nie wszyscy potrafili mu dorównać, nie wszyscy Go też rozumieli. Pragnął Polskę widzieć nie tylko wolną i niepodległą, ale szczęśliwą, sprawiedliwą i dostatnią. Był człowiekiem mocno stąpającym po ziemi, zdającym sobie sprawę z faktu, że wszystkiego w jednej chwili nie da się osiągnąć, zwłaszcza po 123-letniej niewoli. Rozumiał, że najpierw kraj trzeba uczynić bezpiecznym i spokojnym, scalić go i przede do ostatecznego zwycięstwa, umieć osiągnąć cel, zawierać mądre kompromisy i czekać na kolejne zmiany. Nie przebiegał w słowach, nie bawił się w reweranse, gdy widział zakłamanie, prywatę i partykularyzm. Jego ostre przemówienia w parlamencie przeszły do historii. Czyż nie miał racji, gdy besztiał posłów za ich postawę? Wykonał trudne zadanie wskrzeszenia państwa, utrwalił jego granice, nawet uległ fantazjom, rzeczywistość była twarda, niestety ani spokojna, ani obliczalna, trzeba tę wolność było wywalczyć i bardzo ją pielęgnować. Nic nie okazywało się proste, po drodze były ofiary, które cieniem się kładły na dalszych losach młodego państwa. Udało się, wykonał ciężki nadludzki wysiłek, miał ten przysłowiowy łut szczęścia. Przeszedł do historii w chwałę, jego decyzje były nie tyle dalekowszególne, co prorocze!

Mineły 92 lata od czasu odzyskania niepodległości, kolejne rocznice obchodzimy po przerwie w latach 1945-1989. Znowu wpatrujemy się w portret Marszałka: w szarym polowym mundurze i w maciejówce; w pełnej gali i orderach oraz na ulubionej przeszłej do legendy Kasztance. I jak za życia ma zagorzałych zwolenników i może nie wrogów, ale przeciwników, których do Jego

osoby z wolna przekonuje czas - bo chyba nie ma w naszej historii bohatera tej miary i formatu. Nic więc dziwnego, że w dwa miesiące po śmierci Piłsudskiego, w lipcu 1935 r. powstał projekt zbudowania Dzielnicy Marszałka, forsowany przez prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego. Miała powstać w przestrzeni pomiędzy dzielnicą, w której J. Piłsudski żył, a Polem Mokotow-

drzeja Tadeusza Hałacińskiego i Tadeusza Biernackiego:

*Legiony to - żebracza nuta,
Legiony to - ofiarny stos,
Legiony to - żołnierska buta,
Legiony to - straceńców los!
My Pierwsza Brygada,
Strzelecka gromada,
Na stos rzuciliśmy - swój żywot, a los.*

Na stos, na stos...

Tylko czy w ogóle ją rozumiemy, czy właściwie odczy-

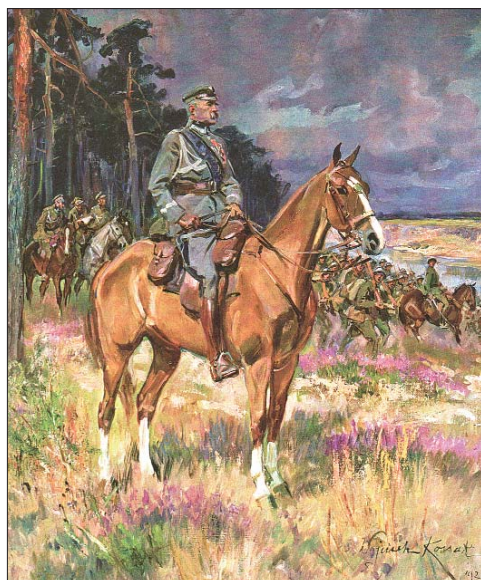


Marszałek Piłsudski odznacza Al. Karszo-Siedlewskiego.

skim, gdzie przyjmował ostatnią defiladę. Do lutego 1939 r. wykonane zostały dwa odcinki arterii wiodącej przez środek planowanej dzielnicy, między ulicami Marszałkowską i Polną oraz na dawnym lotnisku, od strony zlikwidowanego pola wysięgów konnych - do przecięcia z Al. Niepodległości. Wybuch II wojny światowej pokrzyżował realizację planu, możemy go zobaczyć dziś na fotografii wykonanej w 1938 r. makietę dla potrzeb głośnej wystawy w Muzeum Narodowym, zatytułowanej: Warszawa - wczoraj - dziś - jutro. Nam pozostają wspomnienia i ulubiona pieśń Marszałka, napisana i skomponowana przez An-

tujemy jej przesłanie, wyciągamy z niej wnioski? Czy to przypadkiem nie jest tylko magia milej dla ucha porwijącej melodii, która obezwładnia... Czy rządzący faktycznie z bezgranicznym oddaniem pracują dla Państwa, jego dobro mają na uwadze jak Wielki Marszałek? Święto minie, portret Wodza i Męża Opatrznościowego Narodu schowamy do szafy - Polska pozostanie ze swymi ciągle licznymi problemami. Zobaczymy, czy obchody podniosłej rocznicy zagręją do bardziej efektywnej pracy dla kraju - czego byśmy sobie wszyscy życzyli

Tadeusz Wł. Świątek



Marszałek na Kasztance. Fot. karta ze zbiorów autora (1938).

REKLAMA

TADDEX OPONY
Warszawa,
ul. Ostrobramska 38b
tel. 610 60 05

- Montaż i wyważanie RUN ON FLAT
- Sezonowe przechowywanie i sprzedaż opon
- Prostowanie felg

NARZYNKI GWINTOWNIKI
Metal-Market
HURT DETAL
NARZĘDZIA, art. METALOWE
ul. Mińska 38
tel. 813 99 55
www.metal-market.pl

własny parking

SALON URODY LADY VENA
ul. Snopowa 8 Warszawa-Anin
tel. 22 815 68 71
tel. kom. 793 366 677

- Fryzjerstwo damskie, męskie, dziecięce
- Kosmetyka, Mikrodermabrazja
- Manicure, Pedicure, Henna
- Solarium
- Medycyna estetyczna, Porady ekspertów

We wtorki i środy PROMOCJA - 50%!!!
ZAPRASZAMY!

MARS GIPS
04-238 Warszawa, ul. Szpacza 2
tel. 611-44-86, fax 611-44-85
e-mail: marsgips@op.pl www.marsgips.pl

- MATERIAŁY BUDOWLANE I WYKOŃCZENIOWE
- MIESZALNIA FARB
- Doradztwo i TRANSPORT
- Atrakcyjne ceny

BUDUJESZ ■ REMONTUJESZ ■ MALUJESZ

RESTAURACJA
Solli Pieprz
ul. Łukowska 17A
tel./fax: 022 612-15-78
www.sollipeprz.com

ORGANIZUJEMY PRZYSTĘPIA OKOLICZNOŚCIOWE

MATERIAŁY BUDOWLANE
MAGBUD-TRANS
Falenica ul. Patriotów 24A
tel. 612-62-08, 0601-91-45-84
pon.-pt. 7-17, sob. 7-13

Wegiel ■ Cement ■ Wapno ■ Cegły ■ Atlas Gazobeton biały ■ Płyty gips-karton. ■ Ceresit ■ Gipsy ■ Kostka brukowa

Materiały sygniki i izolacyjne (papa, styropian, wełna) Rynny „GALECO” ■ Preł zbrojeniu

Świętuj z nami!
14 urodziny
wygraj wakacje marzeń i telewizor 3D

To bardzo proste:

- wystarczy, że zrobisz zakupy na min. 50 PLN
- aż 300 nagród do wygrania w codziennych losowaniach
- finałowe losowanie podczas imprezy urodzinowej 27 listopada

W King Cross Praga fortuna uśmiecha się naprawdę szeroko!
Loteria trwa od 5 do 27 listopada.

Regulamin loterii dostępny jest na www.KingCrossPraga.pl Sponsor: **RTV EURO AGD** Świat Książki **FeuVert**

KING CROSS PRAGA
Zakupy po drodze

Centrum Handlowe King Cross Praga

ul. Jubilerska 1/3,
04-190 Warszawa
godziny otwarcia:
pon.-sob. 9.00-21.00
niedz. 10.00-20.00

W 92. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę, w czwartek 11 listopada o godz. 18.00 w Sanktuarium Matki Bożej Królowej Polskich Męczenników przy Al. St. Zjednoczonych 55 odprowadzona zostanie Msza św. odpustowa. Po



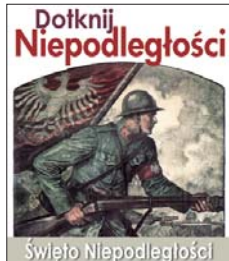
mszy będzie można wysłuchać koncertu pieśni patriotyczno-religijnych.

Archiwum Państwowe m.st. Warszawy na podstawie zachowanych dokumentów przygotowało i udostępniło w internecie imienną bazę ciał osób ekshumowanych na terenie Warszawy w latach 1945-1947. W czasie okupacji, szczególnie podczas Powstania Warszawskiego, znaczna część ofiar nie została pochowana na cmentarzach, z uwagi na toczące się walki. Po zakończeniu wojny rozpoczęto ekshumacje, które zakończyły się w 1947 roku pochowaniem zmarłych na warszawskich cmentarzach. Baza jest dostępna na stronie: <http://www.warszawa.ap.gov.pl/ekshumacje>

W Święto Niepodległości, 11 listopada, Traktem Królewskim przejdzie defilada historyczna z udziałem pododdziałów Wojska Polskiego oraz grup rekonstrukcji historycznych. Będzie można podziwiać umundurowanie i uzbrojenie z lat 1920-45, samochody wojskowe i wiele atrakcji w Muzeum

Z MIASTA

Wojska Polskiego! Przemarsz rozpocznie się po zakończeniu uroczystości państwowych pod Grobem Nieznanego Żołnierza. Około godz. 13.30 defilada ruszy z placu Piłsudskiego, przejdzie Krakowskim Przedmieściem, Nowym Światem i około godz. 14.30 dotrze do Muzeum Wojska Polskiego, które



przygotowało w tym dniu atrakcje historyczno-edukacyjne pt. „Dotknij Niepodległości”. Więcej na: www.muzeumwp.pl oraz www.um.warszawa.pl

16 listopada, przed Pałacem Lubomirskich na pl. Żelaznej Bramy zostanie odsłonięty pierwszy w Warszawie pomnik Tadeusza Kościuszki. Pomnik jest kopią monumentu usytuowanego na obrzeżu parku Lafayette'a naprzeciwko Białego Domu w Waszyngtonie, autorstwa polskiego rzeźbiarza prof. Antoniego Popiela. Dzieło ufundowane ze składek Polonii ame-

rykańskiej zostało przekazane w darze społeczeństwu Stanów Zjednoczonych 9 maja 1910 r.

W środę, 10 listopada zostanie uroczystie otwarta nowa siedziba Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego „Meditrans” SP ZOZ - Oddział XII Międzylesie przy ul. Bursztynowej 2. Zespoły ratownicze medycznego stacjonujące w tym oddziale wielokrotnie w każdej porze dnia i nocy realizują wezwania do osób znajdujących się w stanie zagrożenia zdrowia i życia z rejonu Wawra, jak również dzielnic sąsiadujących.

6 listopada uroczystości obchodzone XXX-lecie Związku NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania. Uroczystości odbyły się

w Gimnazjum nr 26 im. Jana Kochanowskiego przy ul. Fundamentowej. Poprzedziła je Msza św. w kościele M.B. Królowej Polskich Męczenników przy Al. St. Zjednoczonych. Po części oficjalnej, odznaczeniu zasłużonych członków Związku, uczniowie i nauczyciele Gimnazjum Nr 26 przedstawili program artystyczny.

W przyszłym roku rozpocznie się budowa centralnego odcinka II linii metra na Pradze, w okolicach placu Wileńskiego. Przygotowanie zmian w organizacji ruchu w tym rejonie rozpoczęło się 3 listopada budową skrótu torowego z ul. 11 Listopada w ul. Targowej. Dodatkowy skręt tramwajowy umożliwi jazdę z ul. 11 Listopada w kierunku ul. Ratuszowej i odwrotnie. Ruch w stronę Targówki będzie odbywał się w ten sam sposób. W czasie przebudowy podziemnych sieci przy skrzyżowaniu ul. 11 Listopada z ul. Targowej do 18 listopada niemożliwy będzie skręt z Targowej w 11 Listopada. Autobusy linii 169, N14 i N64 zostały skierowane na trasy objazdowe.



ZAPROSZENIA DLA MIESZKAŃCÓW

■ **Centrum Promocji Kultury Praga Południe ul. Podskarbińska 2 – 10.11. godz. 17.00** – „Sztuka wczesnochrześcijańska” – wykład w ramach cyklu „Spotkania ze sztuką” przedstawi Przemysław Głowacki, wstęp wolny; **godz. 17.00** – Wieczorek taneczny, wstęp 10 zł; **12.11. godz. 18.00** – Koncert Pieśni Legionowych w wykonaniu uczestników warsztatów wokalnych CPK pod kierunkiem Aliny Krzemińskiej, wstęp wolny; **godz. 18.00** – Warsztaty teatralne – „pracownia ludzka/ii edycja. Praca nad spektaklem „pracownia ludzka/plac zabawnej pamięci” 6-12/11/2010 Prowadzenie: Solange Bonfil/Argentyna, Sean Palmer/Wielka Brytania, Dominika Jarosz/Polska, Agata Życzkowska/Polska. Wstęp wolny; **14.11. godz. 15.00** – „Magiczny Miód” bajka w wykonaniu Teatru Lalek „Igraska”. Występują: Paweł Kołodziej, Ewa Śmiech, Jacek Wolszczak, wstęp 3 zł; **15.11. godz. 19.00** – Zbigniew Wegehaupt w koncercie „Jazz do Kwadratu” z muzyką z nominowanej do Fryderyka płyty TOTA, wstęp wolny; **16.11. godz. 18.00** – Dom Spotkań z Historią i Centrum Promocji Kultury zapraszają na spotkanie pt. „Wokół Drohobycz”. Prowadzenie: Tomasz Kuba Kozłowski, wstęp wolny; **17.11. godz. 17.00** – „Jak ukształtował się styl języczkowy Europy – romanizm” – wykład w ramach cyklu „Spotkania ze sztuką” przedstawi Barbara Tichy, wstęp wolny; **godz. 17.00** – Wieczorek taneczny, wstęp 10 zł; **18.11. godz. 9.00 – 18.00** – Miasto Stołeczne Warszawa, Muzeum Warszawskiej Pragi Oddział Muzeum Historycznego m.st. Warszawy wraz z Fundacją Hereditas zapraszają na konferencję: „Obecność – Spotkanie – Dialog o wielokulturowości prawobrzeżnej Warszawy dawniej i współcześnie”, wstęp wolny; **19.11. godz. 18.00** – Uroczysty Finał Konkursu „Praska Przysłań Słowa”. Prezentacja twórczości uczestników konkursu w wykonaniu: Doroty Ryst, Joanny Pucis. Wicewójt poprowadzi Jan Zdzisław Brudnicki, wstęp wolny;

■ **Klub Kultury Gocław – Filia CPK ul. Abrahama 10** (wejście od ul. Bora Komorowskiego przy basenie Wodnik) – **8.11. godz. 19.00** – „Pamięć w nas wiecznie trwa...” – koncert pieśni żołnierskich i patriotycznych z okazji Święta Niepodległości w wykonaniu chóru z Zespołu Szkolno – Gimnazjalnego w Wiązownie, wstęp wolny; **15.11. godz. 18.00** – „Maski – człowiek maska” – wernisaż wystawy masek wykonanych przez uczestników warsztatów ceramicznych z Osiedlowego Centrum Plastyki „Wilga”. **godz. 18.45** – „Różne oblicza maski” – zbiór etud w wykonaniu zespołu teatralnego KKG prowadzonego przez Annę Getkę; **godz. 19.00** – „Fryderyk Chopin – miłość i twórczość” – z cyklu „Sto pytań do...”, spotkanie z Krzysztofem Kalczyńskim i Haliną Rowicką poprowadzone przez dziennikarza radiowego i aktora Mirosława Rzońcę. W programie fragmenty przedstawienia w wykonaniu zaproszonych gości, wstęp wolny; **21.11. godz. 17.00** – „Przez różową szybę” – przedstawienie dla dzieci według wierszowanych baśni Ewy Szelburg – Zarembiny w wykonaniu aktorów Teatru I tak Zagramy. Występują: Alicja Gałązka, Katarzyna Gruszewska, Joanna Mazewska, Dariusz Witeska. Bilety 5 zł;

■ **Ośrodek Kultury w Dzielnicy Wesoła m.st. Warszawy ul. Starzyńskiego 21 – 13.11. godz. 16.00** – Dla tych, których kocham. Koncert w wykonaniu Agnieszki Świątek. W repertuarze – cover polskich przebojów;

■ **Ośrodek Działalności Twórczych „Pogodna” ul. Jana Pawła II 25 – 14.11. godz. 17.00** – Muzyczne Kolaże. Koncert Agnieszki Czajkowskiej; **18.11. godz. 19.00** – KOLORO- TERAPIA. Wernisaż malarstwa Joanny Stein oraz wykład autorki na temat uzdrawiającej mocy kolorów; **19.11. godz. 10.30** – Fryderyk Chopin w romantycznym salonie. Koncert Filharmonii Narodowej dla dzieci;

■ **Kościół Opatrzności Bożej ul. Ks. Piotra Skargi 2, Warszawa Wesoła – 11.11. godz. 13.00** – „Pomnąc na dalszą Polaków sławę, czas dla miłości Ojczyzny”. Koncert polskiej muzyki patriotycznej z okazji Święta Odzyskania Niepodległości;

■ **Przed Biblioteką Rolniczą ul. Krakowskie Przedmieście 66** – do 02 grudnia br. można obejrzeć wystawę „Pomarańczarnia 1920-2010” – o słynnej „Pomarańczarni”, środowisku harcerskim znanym m.in. z „Kamieni na Szańcu”. W Powstaniu zginęło 50 harcerzy „Pomarańczarni”, wśród nich należą do drużyny przed wojną Krzysztof Kamil Baczyński. Dzisiaj „Pomarańczarnia” to pięć młodszych drużyn harcerskich, trzy gromady zuchowe, drużyny starszoharcerskie, które nadal działają w „Batorym”. W tym roku obchodzi 90-lecie swojego istnienia. Wystawa jest częścią obchodów jubileuszowych, w ramach których planowany jest capstrzyk w kwatery Szarych Szeregów na Powązkach Wojskowych 23 listopada o godzinie 18.30, a 27 listopada o godz. 10.00 – Msza św. w Katedrze Warszawskiej.

OGŁOSZENIE

Prawo i Sprawiedliwość

Silny samorząd siłą swoich mieszkańców



lista nr 5



miejsce 4

Piotr

SZYSZKO

Kandydat do Rady m.st. Warszawy z Dzielnicy Praga-Południe

CARIDENT

Gabinet Stomatologiczny

W-wa, ul. Stanisławowska 3 (naprzeciwko Klubu „Orzeł”)

tel. 810-87-32, 610-50-31

- ◆ Leczenie w znieczuleniu
- ◆ Protetyka – protezy, korony, mosty porcelanowe itd.
- ◆ Chirurgia stomatologiczna
- ◆ Wybielanie
- ◆ RTG na miejscu

poniedziałek, czwartek – 13⁰⁰-19⁰⁰

wtorek – 9⁰⁰-17⁰⁰

sobota – 9⁰⁰-13⁰⁰

HURTOWNIA OPTYCZNA

ul. Majdanińska 7 tel. 022 612-00-03

pon.-pt. 9.00-19.00, sob. 9.00-13.00

Okulary 49,-

oprawa + szkło i robocizna (sfera -6 do +6)

Soczewki z antyrefleksem 99,-

2 soczewki plastikowe (sfera -4 do +6)

* szczegóły promocji w hurtowni

HURT – DETAL

KORTY TENISOWE

Ognisko TKKF „Olszynka Grochowska”

ul. Osowska 15, tel. 22 610-65-23

zaprasza

codziennie w godz. 8⁰⁰-22⁰⁰

■ nauka dla dzieci i dorosłych ■

■ challenge ■ turnieje

www.tenis-olszynka.pl

PRZYJMEMY ZAPISY NA SEZON ZIMOWY POD BALONEM!



W dużym wyborze towary renomowanych firm:

- zdrowa żywność
- słodczyce, wędliny, wina i soki
- chemia gospodarcza
- **CODZIENNE PROMOCJA TOWARÓW**
- obuwie, bielizna pościelowa, koce
- dzianiny i konfekcja (również dziecięca)
- sprzęt AGD
- art. sanitarно-instalacyjne

CENY ATRAKCYJNE!!!

Sprzedaż ratalna na bardzo korzystnych warunkach

Dział spożywczy czynny: pon.-pt. – 7.00-20.00, sob. – 7.00-20.00.

Dział przemysłowy czynny: pon.-pt. – 10.00-19.00, sob. – 9.00-16.00.

Stowarzyszenie „Centrum Edukacji – „KRUK”

(członek Dzielnicowej Komisji Dialogu Społecznego Praga Południe)



- Mediateka – projekt realizowany razem z Biblioteką na Pradze Południe
- Rady Rodziców i rodzice jako partnerzy w szkole i dla szkoły
- Działanie w DKDS – sposób na udział w konsultacjach dotyczących ważnych spraw w dzielnicy i Warszawie

■ Inne działania w różnych inicjatywach (np. „Święto 11 Listopada”, czy „Olszynka Grochowska”)

■ Cykliczne spotkania edukacyjno-kulturalne, typu „Forum Historyczne”, czy nowy „Klub Inteligencji Praskiej”.

Jest miejsce i dla Ciebie – masz pomysł i temat do działania, zgłoś się!!!

www.centrum-edukacji.tk; mail: c.edukacji@wp.pl;
www.boguslawkruk.tk

My, Wy, Oni

Jakże było wesoło! Tłumy oświetlone ubranych ludzi, baloniki, wata cukrowa, karkówka i smażone kielbaski. Śmiechy, wesołe okrzyki, gdy spotkali się dawno nie widziane twarze, a gdzieniedzie poszczęścił wesoło małty York lub jannik. Taki coroczny festyn. Tyle, że na cmentarzu, 1 listopada.

Gdzieś w tłumie ginęły osoby, dla których ten dzień ma zupełnie inne znaczenie. Choć wolne mamy w Dzień Wszystkich Świętych, a ten naprawdę refleksyjny czas przypada na Dzień Zaduszny, 2 listopada, to cmentarz nie jest najlepszym miejscem do pamiątkowania się, nieczym w hipermarkiecie czy na pikniku wyborczym. Nawet dla uradowanych spadkiem.



Z roku na rok rośnie jednak liczba osób, które wszędzie czują się zanadto „u siebie”. Głośne, przeszkadzające rozmowy i komentarze na sali teatralnej czy kinowej, które milkną dopiero, gdy któryś z udręczonych widzów równie głośno zwróci uwagę, że państwo są teraz w teatrze, a nie obierając się chipsami przed telewizorem.

Na Grochowskiej mieszka pewna pani, często gotuje pyszne flaki, bigos, nóżki. Nietrudno jest zaglądnąć komuś do garnka lub kieszeni, coś z tego jednak, skoro ta pani, zamiast zainstalować w swojej kuchni pochłaniający zapachy wyciąg lub przynajmniej otwierać okno, by wywietrzyć zawieszoną, przykrą woń, robi to inaczej - otwierając drzwi na klat-

kę schodową. Kuchenny odór wyrzyna się w wyższe położone piętra, wdiera do mieszkań, wsiąka w ubrania przechodzących po schodach. Ale za to nie śmierdzi u pomysłowej pani! Nie chodzi tu o zakazy i nakazy, bo to, co było zabronione i karane wczoraj, jest już dozwolone dziś, na przykład chodzenie po trawnikach. Cemu nie?! Nie chodzi też o jakieś „a - e” i wyszukany Wersal, bo nie każdy miał szczęście zdobyć odpowiednią kindersztube, a na świecie jest miejsce dla wszystkich nas. A jednak robi mi różnicę, czy ktoś nie liczy się z nikim dookoła, czy też stara się respektować obyczaje stosowne do sytuacji, w której się znalazł.

Jakkolwiek się zachowuje, zawsze daje o sobie samym przejrzyste, jednoznaczne świadectwo. Dobrze, lub fatalnie, mile lub żenująco... Dlatego warto czasem spojrzeć na innych, nie tylko z uwielbieniem wpatrywać się w samego siebie.

zu

Mecenas de Virion a insygnia władzy



Nie mogę powiedzieć, że mecenas Tadeusza de Viriona, jednego z najśłynniejszych adwokatów w historii polskiej palestry, który zmarł 25 października b.r., znałem zbyt dobrze, ale raz w życiu miałem okazję być zaproszony na kolację do jego domu w Warszawie. Siedziałem wówczas obok jego małżonki, Jayanti de Virion, Hinduski, którą byłem oczarowany. Wówczas to usłyszałem SZCZEGÓŁOWĄ opowieść z historii dyplomacji, której Pan Mecenas był bohaterem. Dziś, po Jego śmierci, podkreśla się wszędzie, że Tadeusz de Virion był pierwszym niekomunistycznym ambasadorem, już RP oczywiście, w latach 1990-93 w Wielkiej Brytanii. To oczywiście prawda. Ale, jak dotychczas, tylko w jednym miejscu znalazłem odniesienie do jednego z jego największych osiągnięć związanych z ambasadorską karierą. Tym miejscem był... nekrolog ku pamięci Tadeusza de Viriona zamieszczony w „Gazecie Siolecznej” z 26 października b.r. przez posła i zawodowego kolegę Zmarłego, Ryszarda Kalisza. Odpowiednie zdanie głosiło: „Jako Ambasador RP w Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej doprowadził do przekazania insygniów władzy prezydenckiej II RP”.

O co chodziło? Zbliżał się koniec roku 1990. Prezydent RP, generał Wojciech Jaruzelski, który dobrowolnie skrócił swą kadencję, by umożliwić pierwsze, powszechne, demokratyczne wybory prezydenckie, odchodził ze swego stanowiska. Druga, decydująca, tura wyborów odbyła się 9 grudnia 1990 roku. Wałęsa wygrał ją większością 74,25 proc. głosów, podczas gdy jego rywal, Stanisław Tyminski, „człowiek znikąd”, bo polski emigrant z Kanady, w dodatku z peruwiańską żoną, otrzymał aż 25,75 proc. głosów, ale tak było. Patrząc na ten wynik drugiej tury z perspektywy dnia dzisiejszego, nie można się oprzeć wrażeniu, że Polska była już wówczas tak głęboko podzielona, iż jedna czwarta wyborców wolała „człowieka znikąd”, niż bohatera narodowego.

Zaprzysiężenie Lecha Wałęsy jako prezydenta RP zaplanowane było na 22 grudnia 1990 roku. Ale od kogo Wałęsa miał przejąć władzę? Odmówił on kategorycznie przejęcia jej od Generała-Prezydenta. Wybrał na tę ceremonię Ryszarda Kaczorowskiego, prezydenta II Rzeczypospolitej na uchodźstwie, by podkreślić jednoznacznie, że jego III Rzeczpospolita nie jest sukcesorką PRL-u, ale II Rzeczypospolitej z lat 1918-1939.

I tu zadziałał Wielki Mecenas. Powiedział on Lechowi Wałęsie, że jeżeli on od prezydenta Kaczorowskiego przejmie WŁADZĘ, to stworzy niebezpieczeństwo, że stracą ważność wszelkie umowy międzynarodowe zawarte przez rząd PRL. W tym, co najważniejsze, traktat z Federalną Republiką Niemiec o potwierdzeniu Odry i Nysy Łużyckiej jako ostatecznej zachodniej granicy Polski, podpisany w Warszawie 7 grudnia 1970 roku.

Jednakże Tadeusz de Virion nie tylko dostrzegł to niebezpieczeństwo, ale znalazł nań środek. Prezydent Kaczorowski miał przywieźć ze sobą i wręczyć Lechowi Wałęsie oznaki władzy prezydenckiej II Rzeczypospolitej: chorągiew RP, pieczęć Kancelarii Prezydenta, oryginał konstytucji z 1935 roku oraz Order Orła Białego. Ponieważ te oznaki noszą uroczystą nazwę „insygniów”, mecenas de Virion poradził Lechowi Wałęsie, by od momentu ich wręczenia, we wszystkich dokumentach, a także komunikatach prasowych używać nie określenia, że nastąpiło „przekazanie WŁADZY”, ale „przekazanie INSYGNIÓW WŁADZY”. I tak się o tej ceremonii, która nastąpiła też 22 grudnia 1990 roku na Zamku Królewskim, pisze i mówi do dzisiaj każdego dnia. I tego Wielkiemu Mecenasowi nawet Czas nigdy z biografii nie usunie.

Zygmunt Broniarek

Co tam panie na Pradze...

Niespodzianka

- Pani Krysia, a to ci niespodzianka! A gdzie Eustachy? Mam nadzieję, że wszystko w porządku...

- Złego diabla nie biorę. Musiałam wreszcie do kosmetyczki wyskoczyć, bo przez tę codzienną gonitwę człowiek zapomina, że jest kobietą. Eustachy zaraz będzie, o - już idzie. No to do widzenia, idę pilnować interesu, a wy sobie pogadajcie. Zresztą, do czego wy się jeszcze nadajecie?

Pan Kazimierz puścił do obok uszu, tym bardziej, że nie bardzo wiedział, w co to wyraźna drwina była wymierzona.

- Jak panu szło z tymi majtkami i stanikami?

- Daj pan spokój. To kobita musi robić. Myślałem - majtki, to majtki, stanik, to stanik - a tymczasem co stanik, to niespodzianka. Rozmiar taki, miseczka taka, tu cyferki, tam literki, to nie dla mnie, panie Kaziu. Ale co miałem robić? Od rana: tylko popatrz, jak ja wyglądam, jakie ja mam ręce. - To idź do kosmetyczki, rzuciłem na odczepnego. - A dasz mi na kosmetyczkę, zapytała Krysia. Poczułem, że się zagalopowałem, ale było już za późno. - Dam, jasne, że dam... - Niespodzianka, za wolala. Oczywiście, kochanie, wiedziałam, że mi nie odmówisz i już wczoraj się umówiłam. Posiedzisz za mną godzinę na straganie, prawda, Misiu?... - Życie w ogóle, panie Eustachy, pełne jest niespodzianek. Właściwie, każde przyjście do domu inkasanta od prądu, czy od gazu, to duża niespodzianka. Można powiedzieć, że z każdym kwartałem większa.

- A śmieciarze, to od macochy, a ci od wody i ci od ścieków? Jak ja bym, kurna Olek, chciał ponudzić się w takiej dajmy na

to Danii. Tam wszystko wiadomo daleko naprzód, a u nas nigdy nic nie wiadomo. Z dnia na dzień wszystko może się wywrócić do góry nogami. Najpierw wstawiają panu: zielona wyspa, zielona wyspa, a potem sru! - VAT w górę, bo wyspa nieco wędnie. Oni nam jeszcze jakąś nielichą niespodziankę wysykną, ja to czuję przez skórę.

- Mówię, że nie.

- Panie Kaziu - w Anglii, która, przynajmniej, jest trochę bogatsza od nas, największy od wojny program oszczędnościowy. We Francji, do której (sądzę, że pan nie protestujesz) - też nam trochę brakuje - oszczędności, ciężca, podwyższenie wieku emerytalnego. Niemcy becikowe kasują... A u nas - bokiem nam ta zielona wyspa wyjdzie, przekonasz się pan.

- A propos niespodzianek, słyszałeś pan o skrzyżowaniu Szaserów ze Wspólną Drogą?

- Kto nie słyszał? Nawet w „Mieszkańcu” dopominali się, żeby tam wreszcie światła zamontować.

- No i zamontowali.

- Światła były musowe, ludzie tam przecięli ginęli.

- Przy okazji jednak zabrali się za budowę zatok autobusowych. Z jednej strony ziemię rozryli i z drugiej. Z jednej strony kawałek podłoża ułożyli, z drugiej nic, rów zostawili o gabarytach rowu przeciwczołowego. I tak dwa miesiące. Światła są, ale i zwężanie jezdni takie, że jechać strach. I wiesz pan co - już po dwóch miesiącach robotnicy się tam znowu pojawili. Trzech! Założę się, że do końca roku będzie zrobione.

- A to akurat, panie Kaziu nie jest żadną niespodzianką. U nas tak zawsze - nie potrzeba, tylko kalendarz reguluje tempo prac drogowych. Koniec roku, kasę rozliczyć trzeba!

Szaser

OGŁOSZENIE

SERWIS
samochody różnych marek
AUTOWIS
ul. Karczewska 18a
www.autowis.com.pl
8135175 6120466

OPONY
przemontowanie
przechowanie
AUTOWIS
ul. Karczewska 18a
www.autowis.com.pl
8135175 6120466

Valvoline
zabezpieczenia
antykorozyjne
samochodów
AUTOWIS
ul. Karczewska 18a
www.autowis.com.pl
8135175 6120466

TAPICER
• USŁUGI
• Naróżniki wg. wymiarów klienta
• Materiały obiciowe
Warszawa, ul. Krypska 52/54
przy GROCHOWSKIEJ 179
(pawilon pogotowia weterynaryjnego)
Zakład przeniesiony z ul. Znanieckiego 8
Tel. 612-53-88
0-691-75-50-50

GALERIA RAM
www.galeriaram.pl
info@galeriaram.pl
tel. 508 122 254
Profesjonalna Oprawa Obrazów
ul. Saska 16
KUPON RABATOWY 10%

Zakład Usług Tapicerskich i Stolarskich
d. „Redona” ul. Walecznych 76, tel./fax 617-23-33
WYKONUJE:
✓ renowację wszystkich mebli tapicerowanych, nowoczesnych i stylowych
✓ nowe meble na wymiar, wersalki, tapczany, fotele, narożniki itd.
wg. wzoru zakładu lub ew. Klienta
✓ szyje kurtki, kocy, zasłony, firan
✓ łącznie z montażem karнизy
✓ zabudowy z płyt meblowych i meble uzupełniające
✓ posiadamy wybór tkanin i transport
ZAPRASZAMY w godz. 7:00-18:00, sob. 9:00-14:00

TELEFONY KOMÓRKOWE
■ skup ■ sprzedaż
■ sim-locki
■ akcesoria
■ naprawy
www.krasphone.pl
• CH Szebeka
ul. Zamieniecka 90 paw. 311,
czynne pn.-pt. 9-18, sob. 9-14
tel. 333-23-11; 0501 51 66 60
e-mail: sklep@krasphone.pl

ASO NIEDZIÓŁKA
Warszawa Miedzeszyn
ul. Deptak 1a
OPONY ZIMOWE
KUP 4 ZAPŁAĆ ZA 3 !!
szczegóły na:
www.niedziolka.peugeot.pl
lub tel. 22 872 0702
Teraz również laserowe
ustawienie geometrii kół
za 99 zł!

PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA
T.Bagan L.Pasadyń
Filia Kliniki Małych Zwierząt „WAWER”
Działamy od 1989 roku.
Zaufaj doświadczonemu specjalistom.
Warszawa Gdów ul. Rogalskiego 8a
tel./fax. 22 672 49 79, tel. kom. 603 909 995
pon.-pt. 10.00-19.00; sobota 10.00-14.00
Leczenie ogólne / Szczepienia / Chirurgia
Specjalizacja: Profilaktyka i porady żywieniowe / Homeopatia / Choroby uszu

ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI
Nowy Zarządca
Lidia Erlich
www.nowyzarzdca.pl
biuro@nowyzarzdca.pl
tel. 607 070 190
Zarządcą nieruchomości nr licencji 16624

Konkurs o Starzyńskim

„Chciałem, by Warszawa była wielka” powiedział kiedyś Stefan Starzyński. My pragniemy, by nasza szkoła była wielka – mówiła podczas obchodów jubileuszowych dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 143 (Al. Stanów Zjednoczonych), Krystyna Jakubowska.

27 października, szkoła obchodziła uroczystości Dzień Patrona połączony z rozstrzygnięciem I Mazowieckiego Konkursu Wiedzy o Prezydencie Stefanie Starzyńskim. Imię bohaterki Prezydenta placówka otrzymała po 3 latach od powstania, czyli w 1948 roku. 65 lat istnienia stało się dla pracowników szkoły impulsem do refleksji. Dyrektorka, Krystyna Jakubowska mówiła o potrzebach zmian w systemie edukacyjnym. Podkreślała potrzebę stworzenia nowoczesnego, spójnego programu nauczania. - W roku jubileuszu, który inaugurujemy obchodami dzisiejszego święta, podejmujemy wiele zadań na rzecz dzieci – zobowiązała się w trakcie uroczystości.

W obchodach wzięli udział, między innymi: Jarosław Karz – zastępca burmistrza dzielnicy Praga Południe, Magdalena Czerwosz – radna i absolwentka szkoły, Wojciech Starzyński – krewny patrona oraz przedstawiciele Wydziału Oświaty. W ramach święta szkoła wystawiła „Obrazy z życia Stefana Starzyńskiego”. Co ważne w przedstawieniu zagrali nie tylko uczniowie, ale także nauczyciele i rodzice dzieci. Wszystko to w celu szerszej integracji środowiska szkolnego. W trakcie uroczystości złożono też kwiaty pod pomnikiem Stefana Starzyńskiego (na zdjęciu).

Mimo wielu atrakcji, punktem kulminacyjnym obchodów stało się rozstrzygnięcie I Mazowieckiego Konkursu Wiedzy o Prezydencie Stefanie Starzyńskim. - Pomysł wypłynął od rady rodziców naszej szkoły. Początkowo miał być to konkurs dzielnicowy... jednak w końcu stwierdziliśmy, że powinien mieć charakter wojewódzki. Do udziału zaproszone były wszystkie placówki, jednak szczególnie liczyliśmy na szkoły z Pragi Południe oraz na te, których

patronem jest Stefan Starzyński. Tę edycję można nazwać pilotażową. Konkurs podzielony był na 4 kategorie – komentowała Grażyna Małkowska, koordynator konkursu.

Nagrody rzeczowe w konkursie ufundowane były przez Prezydenta RP Bronisława Ko-

mońską. Uczennica gimnazjum została też dodatkowo wyróżniona otrzymując nagrodę specjalną ufundowaną przez burmistrza dzielnicy Praga Południe, Tomasza Kucharskiego.

Nad merytoryczną poprawnością konkursu czuwał biograf prof. Marian Marek Drozdowski.



morowskiego. Zwycięzcy otrzymali też specjalnie wykonane statuetki oraz imienne dyplomy. Wśród nagrodzonych znaleźli się: Monika Soltys, Jan Kaniewski oraz Monika Jaroszewicz. Pierwszą nagrodę wśród gimnazjalistów, za wykonanie albumu pod tytułem „Starzyński i Jego dzieła” otrzymała Katarzyna Ciok.

Honorowego patronatu udzielił Marszałek Województwa Mazowieckiego – Adam Struzik, Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy – Hanna Gronkiewicz-Waltz, burmistrz dzielnicy Praga Południe – Tomasz Kucharski oraz IPN. „Mieszkaniec” objął konkurs patronatem medialnym.

Olga Kamioneck

Jerzy Waldorff – opiekun narodowego dziedzictwa

„Groby polskie to są kotwice narodu, utwierdzają nas w przekonaniu, że mamy prawo do niepodległości, mamy prawo być jednym z pierwszych narodów Europy.”

Udane kwesty na warszawskich cmentarzach zachęcają do przypomnienia sylwetki ich pomysłodawcy, Jerzego Waldorffa, ostatniego barona PRLu, jak nazywał go jego biograf, Mariusz Urbane. Roztaczał bowiem wokół siebie aurę arystokraty trzymającego na dystans urzędników. Wierzył się nie chce, ile może jeden człowiek, jeśli się swe talenty pisarskie i organizacyjne skieruje na konkretny cel, jakim dla Waldorffa było ratowanie pałaców i dworców i przerabianie ich na muzea, stawianie pomników, odnowa cmentarzy.

Najbardziej znanym jego osiągnięciem jest Społeczny Komitet Opieki nad Starymi Powązkami. Powązki w czasie zaborów stały się najwspanialszym w Polsce zbiorem pomników, kaplic i rzeźby na otwartym powietrzu. Chowano na nich najwybitniejszych twórców, zamożnych przemysłowców, działaczy społecznych, bohaterów walki o niepodległość, których zasługi dla narodu można było publicznie uszanować dopiero na cmentarzu w postaci urządzania demonstracyjnych pogrzebów, stawiania okazałych nagrobków i unikalnych rzeźb tworzonych przez najwybitniejszych architektów i rzeźbiarzy. W czasie II wojny światowej cmentarz uległ zniszczeniu w czasie nalotów na Dworzec Gdański. Właściciele cmentarnych kaplic i grobów wyginęli, wymigrowali lub tak zubożeli, iż nie mogli utrzymać stawianych z wielką rozrzutnością grobowców. Kuria metropolitalna z trudem odbudowała Kościół pod wezwaniem św. Karola Boromeusza i katakumby. Reprezentacyjna nekropolia ginęła. Dyrektor Muzeum Narodowego, inicjator odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, profesor Stanisław Lorentz namówił w 1974 roku Jerzego Waldorffa do założenia społecznego komitetu odnowy zabytków Powązek. Jak wspominał Waldorff przez pierwsze dwa lata praca szła jak z kamienia. Trzeba było przezwyciężyć nieufność władz kościelnych i państwowych, znaleźć sposób na pozyskiwanie środków, zorganizować prace konserwatorskie. Pomysłowość, wytrwałość i organizacyjne zdolności prezesa doprowadziły do efektów spektakularnych. Zainspirowany „Lalką” Prusa, w której Wokulski rzuca przygarść złotych imperialów na tacę kwestującą na cele dobroczynne Izabelli Łękiej, Waldorff postanowił organizować corocznie kwestę na Powązkach, do której zaprosił najbardziej popularnych aktorów, dziennikarzy i prezenterów telewizyjnych. Udział w zaduszkowej kwestie aktorzy traktują jako zaszczyt i patriotyczny obowiązek zarazem. Warszawa zaś przed Świętem Zmarłych gromadziła drobne, aby mieć co wrzucić do puszek. W 11 lat od śmierci założyciela Komitet z powodzeniem kontynuuje jego dzieło. Na wzór Komitetu Po-



wązkowskiego, nazwanego w 2002 roku imieniem Jerzego Waldorffa, podobne komitety powstały przy innych cmentarzach warszawskich, a także w wielu innych miastach Polski i u wschodnich sąsiadów, gdzie pozostały polskie cmentarze. Powązki stały się miejscem kultowym, odwiedzanym przez wycieczki, konserwatorów z innych miast, artystów szukających natchnienia.

Warto przypomnieć kilka innych skutecznych akcji Waldorffa. Na osiemdziesiąt rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości Waldorff inicjuje budowę pomnika „obrońcy stolicy przed nawałą bolszewicką”, czyli marszałka Józefa Piłsudskiego, który staje przed Belwederem. Wśród wielu innych skutecznych akcji Waldorffa trzeba wymienić zainicjowanie festiwalu pianistyki polskiej w Słupsku, zebranie kilku tysięcy eksponatów do nowo powstałego Muzeum Teatralnego w Warszawie. W 1985 roku, w 125 rocznicę urodzin Ignacego Jana Paderewskiego, ratuje od przetopu przedwojenny pomnik premiera i wybitnego pianisty i doprowadza do usadowienia go w Parku Ujazdowskim. W 1995 roku sprowadza do Warszawy proch króla Stanisława Augusta Poniatowskiego i doprowadza do trzeciego już pogrzebu króla. Waldorff doprowadził też do wykupienia willi „Atma” w Zakopanem, w której przez ostatnie 9 lat swego życia mieszkał i tworzył Karol Szymanowski, i utworzenie tam muzeum. Jego staraniem orestaurowano pałac księżat Radziwiłłów w Antoninie k. Ostrowa Wielkopolskiego, w którym koncertował niegdyś Chopin. Współorganizował też odbywający się w Antoninie i Ostrowie Międzynarodowy Festiwal „Chopin w barwach jesieni”.

„Groby to nasze kotwice pamięci” mawiał Jerzy Waldorff. Sam stał się kotwicą naszej narodowej tożsamości.

Marcin Świąciecki

b. Prezydent Warszawy,

Przewodniczący Komitetu Powązkowskiego

OGŁOSZENIE

REKLAMA



Sojusz Lewicy Demokratycznej

Adam Cieciura



Kandydat do Rady Warszawy

MIEJSCE

Trudny temat – ZGN

Rozmowa z Januszem Sękowskim, dyrektorem Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Praga Południe.

- Panie Dyrektorze, mieszkania komunalne, stan gminnych kamienic, administrowanie tymi budynkami, mówiąc potocznie – południowopraska „komunalka”, to bardzo trudny temat. ZGN nigdy nie był ukochaną instytucją mieszkańców...

- Tak to już jest. Nasze zasoby mieszkaniowe na Pradze Południe są mocno zdekapitalizowane. W dzielnicy mamy ok. 500 budynków komunalnych, z czego aż 85 procent zostało wybudowanych jeszcze przed wojną. Więcej niż połowa z nich nadal nie ma centralnego ogrzewania, ani ciepłej wody. Trudno się dziwić, że mieszkańcy tych budynków nie są przeszczeniwi. Niemniej, odkąd kieruję ZGN-em, staramy się robić i naprawdę robimy bardzo dużo, aby poprawić zarówno stan i wygląd budynków komunalnych, jak i komfort zamieszkiwania.

- Faktycznie, w ostatnim czasie sporo budynków zyskało nowe elewacje...

- Tylko w tym roku wykonaliśmy termomodernizację 22 budynków na Grochowie, Kamionku i Saskiej Kępie. A od 2007 r. zrobiliśmy to w 47 budynkach. Planowane są kolejne prace. Niektóre elewacje mają bardzo ciekawy wygląd. Proszę spojrzeć na przykład na kamienicę przy ul. Grochowskiej 171 A (na zdjęciu). Jednak najlepszy efekt jest wtedy, gdy wyremontowany zostaje ciąg



budynków, jak przy ul. Zamienieckiej lub realizujemy kilka inwestycji na stosunkowo małym obszarze, jak w rejonie ul. Skaryszewska – Targowa.

- Ładny wygląd jest ważny, ale dla mieszkańców domów komunalnych bardzo istotny jest aspekt finansowy. Czy jesteśmy w stanie obliczyć ile średnio zaoszczędzi gospodarstwo domowe na ogrzewaniu mieszkania w budynku, w którym dokonano termomodernizacji?

- Koszt ogrzewania powinien zmniejszyć się, o co najmniej 20%. Przy zmianie źródła ogrzewania na ciepło z sieci SPEC oszczędności będą znacznie większe. W budynkach, które zostały ocieplone, w latach następnych będzie wykonana instalacja centralnego ogrzewania i ciepłej wody.

- To bardzo istotna sprawa. No dobrze, a czym jeszcze może się pochwalić kierowany przez Pana ZGN?

- Bardzo dużym sukcesem jest realizowana nasza inicjatywa doposażenia mieszkań w centralne ogrzewanie i ciepłą wodę. Inicjatywę tę wsparły władze Miasta. W końcu mamy już XXI wiek i standardy mieszkań komunalnych muszą ulec poprawie.

- A coś więcej na temat tego „doposażenia”?

- Chodzi o doprowadzenie ciepła do budynków komunalnych. Doszło do porozumienia z Miastem, SPEC-em i firmą Vattenfall. Podzieliliśmy się zadaniami. Po naszej stronie zostaje wykonanie instalacji wewnętrznej, zaś przyłaczę i węzły ciepłownicze wykonują te firmy. W tym programie ujętych jest 50 budynków komunalnych na terenie naszej dzielnicy do wykonania w latach 2011 i 2012. Odkąd ja jestem dyrektorem dokonaliśmy doposażenia w centralną wodę lub podłączenie do ciepła miejskiego lub wykonanie oraz remont instalacji gazowej w ok. 100 budynkach i pla-

nujemy dokonanie tego w następnych 150.

- Mieszkańcy często narzekają na tzw. biurokratyczną czapę w ZGN i administracjach. Jak za Pana dyktowania przedstawia się ta sprawa?

- Struktura organizacyjna musi zapewnić prawidłową realizację zadań wynikających ze Statutu ZGN i zleceń przez m. st. Warszawę. Zmniejszenie zatrudnienia powoduje zwiększenie obowiązków pozostałych pracowników. W porozumieniu ze związkami zawodowymi zredukowaliśmy zatrudnienie o ok. 40 osób. Doszło więc do dość znacznej redukcji. Z sześciu administracji w wyniku redukcji i połączenia pozostało cztery. To też są konkretne, wymierne oszczędności.

- Skoro rozmawiamy o pieniądzach, to zapytam o budżet ZGN. O tym, ile macie pieniędzy do wydania m.in. na remonty i modernizację decyduje Rada Warszawy. To dlaczego zdecydował się Pan kandydować z listy Platformy Obywatelskiej do rady Miasta?

- Warto mieć wpływ na wysokość środków przekazywanych ZGN-owi. Budynki komunalne na Pradze Po-

łudnie są bardzo niedoinwestowane. To pomału się zmienia, ale pamiętajmy o tym, że musimy nadrobić remontowe zaległości z kilkunastu lat. Poza tym myślę, że moje doświadczenie może być naprawdę przydatne w miejskim samorządzie.

- W ubiegłym roku Rada Warszawy uchwaliła znaczną podwyżkę czynszu w mieszkaniach komunalnych. Lokatorzy oczekują, że skoro płacą więcej, to i więcej pieniędzy zostanie przeznaczonych na ich budynki...

- Całkowicie się z tym zgadzam. Taka też jest opinia miejskiego Biura Polityki Lokalowej. Niestety, w uchwalonym dla nas budżecie tego wzrostu nie widać. Wielokrotnie informowaliśmy o tym władze Miasta. Dzięki naszym staraniom uzyskaliśmy w bieżącym roku na remonty dodatkowe środki z rezerwy Miasta, w kwocie 7 mln zł. Dlatego też jest ważne, aby w radzie Miasta znaleźli się ludzie, którzy znają potrzeby mieszkańców i budynków komunalnych. I walczyli z pomyslnym skutkiem o zwiększenie ilości pieniędzy na poprawę stanu budynków i mieszkań komunalnych. (r)



Budynek przy ul. Grochowskiej 171A z nową elewacją.

OGŁOSZENIE

REKLAMA

Prawo i Sprawiedliwość

SAMORZĄD - to żyć problemami mieszkańców



3 miejsce lista nr 5

Antoni

Stradomski

Kandydat do Rady m.st. Warszawy

Materiał KW Prawo i Sprawiedliwość ul. Nowogrodzka 84/86, 02-018 Warszawa

CENTRUM GLAZURY HAZYM

SALON FIRMOWY PRODUCENTÓW POLSKICH I ZAGRANICZNYCH

- kabiny, wanny, meble łazienkowe
- glazura, terakota, gres
- panele, parkiet, korek
- płytki elewacyjne, klinkier
- kleje, fugi, listwy
- narzędzia

PROMOCJE

04-866 Warszawa
ul. Wał Miedzeszyński 231
(rondo Traktu Lubelskiego)
tel. 612-76-13
pon.-piąt. 9-18, sob. 9-14
www.hazym.com.pl



„Spółem” WSS
Praga Południe
zaprasza do

SKLEPU PRZEMYSŁOWEGO nr 72
przy ul. Płowieckiej 66
usytuowanego obok ogólnospżywczego sklepu całodobowego.

POLECAMY:

- serwisy obiadowe, śniadaniowe, kawowe z Fabryki Porcelany w Ćmielowie, Chodzieży (prowadzimy również sprzedaż porcelany na zamówienie wg katalogu).
- serwisy porcelanowe i pojedyncze elementy z firmy „Lubliana”
- artykuły ze szkła z Krośnieńskiej Huty Szkła „Krosno”
- zestawy garnków „Saturn” i emaliowanych z Olkusza
- chemię gospodarczą
- artykuły kosmetyczno-higieniczne
- upominki



ZAPRASZAMY: pon.-piątek – 11⁰⁰-19⁰⁰, sobota – 9⁰⁰-14⁰⁰

Realizujemy: Karty Klienta Spółem z 3% rabatem, oraz Bony Sodexho, doładowania telefonów komórkowych, płatności domowych rachunków PROMOCJA! (promocja za prąd – 0 zł)

MARIO OKNA • ROLETY

JESIENNA PROMOCJA!!!
RABAT nawet do 40%

Szyba termoizolacyjna k=1,0

- Maty bambusowe
- Żaluzje
- Verticale

MONTAŻ GRATIS! RATY!

ul. Patriotów 237 tel. 615-40-40, tel. 698 684 133
e-mail: biuro@oknamario.pl www.oknamario.pl

Zofia Anna
DEPCZYK

Kandydatka do Rady Dzielnicy
Warszawa Praga Południe



EDUKACJA
DLA WSZYSTKICH
OD PRZEDSZKOLA DO SENIORA

Bezpартyjna. Przedsiębiorca – właścicielka firmy szkoleniowej
Centrum Edukacji „MANAGER” i Studium Edukacji „ELITA”
/szkół posiadających uprawnienia szkół publicznych/

OKRĘG 2

LISTA 1

MIĘJSCE 13



Sojusz Lewicy
Demokratycznej

Komitet Wyborczy SLD

BALATON – OAZA REKREACJI



Bomba w górę – park otwarto! Balony wypuszczają prezydent Hanna Gronkiewicz-Waltz, burmistrz Tomasz Kucharski i wiceprezydent Jacek Wojciechowicz.

Kilka dni temu został oddany do użytkownika Park Nad Balatonem. To jedna z największych i najbardziej atrakcyjnych dzielnicowych inwestycji mijającej kadencji.

Park powstał nad jeziorkiem zwanym Balatonem, położonym na Gocławiu, w bezpośrednim sąsiedztwie Przyczółka Grochowskiego i Grochowa Południowego. Najłatwiej

dostać się tam od strony ul. Jana Nowaka-Jeziorańskiego lub ul. Abrahama. To miejsce ma szansę stać się jednym z ciekawszych na Pradze Południe. Ostateczny efekt rewi-

talizacji terenu będzie widoczny za kilka lat. Tyle potrzeba czasu, aby nasadzona roślinność przybrała zamierzone kształty i rozmiary.

Park Nad Balatonem powstał praktycznie od zera. – To, od 60 lat, pierwszy park na Pradze Południe zbudowany od początku i pierwszy park na terenie Gocławia! – podkreślał w czasie oficjalnego otwarcia burmistrz Tomasz Kucharski. – Ale najważniejsze, że w projektowaniu parku uczestniczyli mieszkańcy, którym dzięki za aktywność, udział i pomysły. Tymi słowami burmistrz nawiązał do konsultacji społecznych, jakie władze Pragi Południe przeprowadziły na Gocławiu w 2007 roku.

Teren wokół jeziora Balaton stał się oazą rekreacji na gocławskiej pustyni bloków. Uporządkowano linię brzegową, zbudowano alejki spacerowe, ustawiono ławki i latarnie. W parku znalazł się nowoczesny plac zabaw dla dzieci. Dorosli mogą skorzystać z kawiarni (z pomostowym tarasem) malowniczo ustawionej nad brzegiem jeziora. Cieszącymi oko ciekawostkami są m.in.: fontanna, wodospad z platformą widokową oraz dwa mostki przecinające akwen. – Koszt inwestycji wyniósł ponad 10 mln zł. – wyjaśnia „wiceburmistrz od parków” Adam Grzegorzółka. – Budowa została sfinansowana ze środków dzielnicy oraz dzięki dofinansowaniu z Gminnego

Funduszu Ochrony Środowiska. Cieszę się, że na otwarciu obecni byli radni z miejskiej Komisji Ochrony Środowiska, którzy odegrali istotną rolę w uzyskaniu tych środków.

Oficjalne otwarcie Parku Nad Balatonem odbyło się w niedzielę, 7 listopada, ale mieszkańcy mogli z niego korzystać już kilka dni wcześniej. – Teraz tu jest naprawdę fajnie – chwali mieszkająca przy ul. Braclawskiej Maria Błaszczyk, mama piętnastomiesięcznego Tymona. – Fajne ścieżki, mostki i przede wszystkim fantastyczny plac zabaw! Mój synek już

był na wszystkich urządzeniach i atrakcjach... Mimo jesiennej aury podczas otwarcia parku setki dzieci korzystały z różnorodnych atrakcji. – Gratuluję Pradze Południe! Teraz mamy zupełnie inny komfort! – mówiła obecna na uroczystości prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz, która wspominała, że kiedy mieszkała przy ul. Ostrobramskiej, to jej córka mogła się bawić tylko w piaskownicy lub na trzepaku.

Kulminacyjnym punktem otwarcia było uruchomienie przez panią prezydent kaskady wodnej i fontanny. Kaska-

da jest tak skonstruowana, że za pomocą specjalnych pokręteł każdy spacerowicz może zmienić kształt i siłę strumienia wody. – Łatwo się kręci – powiedział „Mieszkańcowi” Mikołaj (8 l.) z Grochowa, który jako jeden z pierwszych użytkowników parku miał możliwość regulowania kaskady. Na wiosnę, prócz nowej szaty roślinnej park zyska kolejną atrakcję. – Będzie to rzeźba niezależnego kota – zapowiada Dorota Szulc-Wojtasik, redaktor naczelna czasopisma „Cztery Łapy”, które zaangażowało się w projekt.

AS 2010

rosa



Atrakcyjny plac zabaw.



Widok od strony ul. Jana Nowaka-Jeziorańskiego.

REKLAMA

REKLAMA

Renta dożywotnia to sposób na dodatkową emeryturę

Familia
Fundusz Hipoteczny

Jak sobie radzić, by przejście na emeryturę nie oznaczało drastycznej obniżki poziomu życia? Można skorzystać z pomocy rodziny, dorobić, wziąć kredyt. Nie każdy ma bliskich, których stać na pomoc, pracy brakuje nawet dla młodych, a z kredytem jest tak, że oddawać należy z własnych pieniędzy, co powoduje jeszcze większą wyrwę w domowym budżecie.

Cywilizowany świat od dawna z powodzeniem stosuje rozwiązanie, jakim jest instytucja renty dożywotniej: emeryci mogą bez przeszkód korzystać ze swojego mieszkania, które nierzadko jest dorobkiem życia, otrzymując jednocześnie dodatkowe dochody.

- Czym jest renta dożywotnia oferowana przez Fundusz Hipoteczny „Familia”? - pytamy panią Katarzynę Miksa, wiceprezesa zarządu „Familia”.

- W skrócie mówiąc „Familia” wypłaca dożywotnio swoim klientom comiesięczną rentę w zamian za prawo własności do lokalu – może to być mieszkanie, działka, dom itp. Dotychczasowy właściciel ma gwarantowane prawo dożywotniego zamieszkania w lokalu zabezpieczone wpisem w księdze wieczystej.

- Czy to tak zwana hipoteka odwrócona?

- Nie. W prawie polskim nie ma jeszcze przepisów, które pozwalałyby na oferowanie takiej usługi finansowej. Zdarza się, że media błędnie informują o hipotece odwróconej jako istniejącym rozwiązaniu. Nasza propozycja jest jasna. Na podstawie przepisów kodeksu cywilnego oferujemy rentę dożywotnią, którą wypłacamy po podpisaniu aktu notarialnego. Zgodnie z umową, klient przenosi prawo własności do lokalu na fundusz, a fundusz zobowiązuje się do dożywotniego comiesięcznego świadczenia pieniężnego i gwarantuje klientowi prawo zamieszkania i zameldowania do końca życia w lokalu będącym przedmiotem umowy. Akt notarialny połączony z wpisem praw klienta do księgi wieczystej prowadzonej dla danej nieruchomości w stopniu najwyższym zabezpiecza i chroni jego interesy.

- A bezpieczeństwo? Rynek finansowy określany jest jako niepewny i niestabilny. Jak zabezpieczeni są klienci Funduszu „Familia”?

- Przede wszystkim nasza firma jest w 100% polska, z polskim kapitałem. Założycielem Funduszu Hipotecznego Familia SA jest Noble Fund 2 DB Fundusz Inwestycyjny Zamknięty,

który pozostaje pod rygorystycznym, stałym nadzorem Komisji Nadzoru Finansowego, a to gwarantuje niezawodną stabilność działania i tym samym bezpieczeństwo świadczeń pieniężnych dla klienta. Dysponujemy silnym zapleczem finansowym i specjalistami, posiadającymi rozległą wiedzę w zakresie umów prawno-finansowych, obrotu nieruchomościami oraz ubezpieczeń.

- Nie ma obaw o gwarancje dla klientów?

- Absolutnie nie ma podstaw do obaw. Oczywiście, należy być przygotowanym na każdy przebieg wydarzeń. Uważam, że nasi klienci są dobrze zabezpieczeni na wypadek nadzwyczajnych zmian na rynku finansowym, bo mają gwarantowane wszystkie zabezpieczenia prawne, jakie przewiduje prawo polskie. Podstawowym zabezpieczeniem interesu klienta jest ustanowienie hipoteki kaucyjnej do kwoty wartości nieruchomości wraz z oświadczeniem spółki o poddaniu się egzekucji w trybie natychmiastowym oraz wpisem w księgę wieczystą prawa do dożywotniego zamieszkania w lokalu. Jeżeli Fundusz Familia zalegałby z wypłatą, choć jednej renty, można wystąpić z roszczeniem o zapłatę, a w przypadku niemożności jej uiszczenia można w postępowaniu egzekucyjnym doprowadzić do odzyskania lokalu. W każdym przypadku klient zatrzymuje pobrane świadczenie pieniężne z tytułu renty.

- Czyli Familia wycenia nasze mieszkanie, przedstawia nam ofertę renty, podpisujemy umowę notarialną i do końca życia pobieramy comiesięczną rentę. A co, jeżeli żyjemy tak długo, że wartość wypłaconej renty przekroczy cenę nieruchomości?

- To jest ryzyko Funduszu – renta wypłacana jest nadal, zgodnie ze zobowiązaniem.

- Skąd nazwa „Familia” dla instytucji finansowej?

- Od początku przyjęliśmy założenie, że dla naszych klientów będziemy nie tylko współnikami w interesach, ale także partnerami. Uruchamiamy kolejne etapy bezpłatnego pakietu opiekuńczego obejmującego np. pomoc w życiu codziennym i nagłych wypadkach oraz pomoc prawną.

- Jak można skorzystać z oferty Funduszu „Familia”?

- To proste. Należy zgłosić się do nas dzwoniąc pod numer: tel. 22 831 95 10 lub skorzystać z formularza na stronie internetowej www.FamiliaSA.pl gdzie jest też sporo dodatkowych informacji na nasz temat. Drugi krok, to rozmowa z naszym konsultantem, który rzetelnie odpowie na wszelkie pytania. Dalsze kroki dotyczą formalności, związanych z wyceną lokalu, ustaleniem wysokości renty i zawarciem aktu notarialnego. Fundusz ponosi wszystkie

koszty związane z zawarciem umowy, ubezpieczeniem nieruchomości i opłaceniem podatków od tejże. Klient nie płaci ani podatku od pobieranej renty ani od sprzedaży lokalu. „Familia” to naprawdę dobry sposób, aby cieszyć się spokojnym życiem, spełniać marzenia, na które dziś, przy tej emeryturze, brakuje środków. Nie mówiąc o zdrowiu - lekach, rehabilitacji. Dzięki rencie dożywotniej mieszkanie, na które senior pracował przez tyle lat, zacznie wreszcie pracować na niego!

- Dziękuję za rozmowę.

Anna Lach

Familia
Fundusz Hipoteczny

Powiększ swoje dochody na emeryturze!



Skorzystaj z propozycji renty dożywotniej, czyli comiesięcznych regularnych wypłat, z prawem do dożywotniego zamieszkania w swoim lokalu, w zamian za przeniesienie na Familia SA prawa własności do nieruchomości.

Zadzwoń i przekonaj się, ile zyskasz! Tel.: 22 831 95 10
www.FamiliaSA.pl

Bartek ŚWIDERSKI

Urodził się we Wrocławiu. Liceum kończył w Bielawie. Samodzielności uczył się w Krakowie, tam jako barman pracował w kultowym Free Pubie. Studiował w Łodzi. Dziś mieszka w Warszawie na Saskiej Kępie. Nie trzeba nikomu tłumaczyć, dlaczego właśnie tutaj. Mało jest piękniejszych miejsc w stolicy.

Właśnie oglądamy go w serialu „Usta-usta”. Gra artystę fotografika. Wcześniej śledził jego losy w serialach: „Tylko miłość” (architekt, wdowiec samotnie wychowujący kilkuletnią córkę Lusię), „Samo życie” (lekarz, epidemiolog), „Magda M” (też parą się fotografą). Z tym ostatnim serialem łączy się wątek osobisty. Główną bohaterkę Magdę M. grała była dziewczyna Bartka Świdarskiego - Joanna Brodzik. Grali zresztą parę przyjaciół.

Joanna i Bartek poznali się jesienią 1999 roku, choć już wcześniej mieli wiele okazji, by się spotkać. Oboje studiowali w tym samym czasie. Potem uczestniczyli w tych samych warsztatach teatralnych. Spotykali się na castingach. Poznali się na warszawskiej Stawówce w jednej z kawiarni. Przedstawili ich sobie wspólni znajomi...

Ale związek z panią Joanną to przeszłość, o czym wszyscy doskonale wiedzą. Pani Joanna jest dziś szczęśliwą matką 2-letnich bliźniaków, a jej partnerem jest również aktor, Paweł Wilczak.

Wróćmy do aktorstwa. Miał niezłe wejście do zawodu. Na scenie zadebiutował w 1997 roku rolą Lizandera w „Śnie nocy



Fot. Studio 69

letniej” Szekspira w reżyserii Waldemara Zawodnińskiego na scenie Teatru im. Stefana Jaracza w Łodzi. Był wtedy jeszcze studentem Wydziału Aktorskiego łódzkiej Filmówki. Szkole skończył rok później. W 1999 roku na ekrany weszły trzy filmy z jego udziałem: „Jak narokoty”, „Ostatnia misja” i bez wątplenia najważniejszy dla niego film „Prawo ojca” Marka Kondrata. Później zagrał w „Avalon” Mamoru Oshii..., a potem telefon przestał dzwonić. Przez prawie dwa lata nie dostał żadnej propozycji.

Utrzymywał się z grania bajek w przedszkolach. Zajął się muzyką. Założył zespół Grejfrut. Grupa wygrała w 2000 roku Debiuty Opolskie. Bartek Świdarski śpiewał tam „Gaj” Marka Grechuty. Po wydaniu pierwszej płyty zespół się rozpadł. Innym ważnym wydarzeniem w jego życiu muzycznym było skomponowanie muzyki do filmu Olafa Lubaszenko „E = mc²” (2002 rok).

Powrócił do aktorstwa. Dotychczas mogliśmy oglądać go niemal w 30 filmach i serialach. Bez wątplenia jest jednym

z najprzystojniejszych aktorów średniego pokolenia. Chyba średniego – 7 marca aktor skończył 37 lat. Do zawodu nie dobiega dziś żadnej ideologii. – Po prostu gram najlepiej, jak potrafię. Jedyną rolą, jakiej bym nie przyjął, jest rola pedofila. Choć zdaje sobie sprawę, że w Polsce wciąż trzeba być odważnym, by przyjąć np. rolę geja. On miał taką odwagę – zagrał homoseksualistę w serialu „Magda M.”

Jaki jest? Jak każdy człowiek – różny. Potrafi być czuły. Szalony. Obrażalski. Władczy. Delikatny. Refleksyjny. Potrafi marzyć, wzruszać się – mówią o nim koleżanki aktorki. – Ekscentryczny, nadpobudliwy, zdystansowany. Do siebie i do świata – uzupełniają koleżdy. – Żyć w zgodzie z sobą, robić to, co się lubi, być wolnym – to program na życie samego Bartka Świdarskiego.

Jak spędza wolny czas? Ciekawie. Jego pasją są wojaże po świecie. Lubi jeździć sam. Im bardziej oddalony zakątek na świecie – tym lepiej. Dzięki podróżom nabiera dystansu do siebie. Nie ogląda telewizji, nie ma komputera. Pieniądże wydaje, co do grosza: na wyprawy, płyty, na prezenty dla przyjaciół. Lubi gotować. Potrafi zrobić wykwintne danie. Nigdy nie zostawia po sobie brudnych naczyń. Ma pedantyczną naturę. Urzędy budzą w nim obsesyjny lęk. O rachunkach przypomina sobie, gdy dostaje upomnienie.

Stara się nie żyć przeszłością. O wiele bardziej interesująca jest przyszłość. A o tą nie musi się chyba przesadnie martwić. Ani zawodowo, ani prywatnie. Ostatnimi rolami udowodnił, że nawet w serialu potrafi zagrać intrygującą postać. Ucieka od taniej popularności. A wygląda tak, że... nie musimy Państwu wyjaśniać, dlaczego kobiety go uwielbiają. (bdl)

Ocalić od zapomnienia

**Modłę się Panie, a modli się ze mną
Woń pobojowisk i młodej krwi strugi
Modli się mogli i krzyży rząd długi.**

Przedstawiony powyżej tekst to fragment wiersza zamordowanego w Katyniu oficera - poety Wacława Kruka. Ta „Modlitwa” polskiego żołnierza znaleziona została przy ciele ofiary, w zbiorowej mogile w lesie katyńskim. Ten właśnie utwór odczytano podczas uroczystości posadzenia Dębu Katyńskiego dla uhonorowania majora Józefa Kucharskiego zamordowanego przez NKWD w 1940 roku.

28 października, w ogrodzie siedziby Caritas Diecezji Warszawsko-Praskiej przy ulicy Kawęczynskiej 49 oddano hołd pamięci majora Józefa Kucharskiego. Symbolicznym pomnikiem tragicznej śmierci polskiego żołnierza stał się Dąb Katyński posadzony, wspólnie w trakcie ceremonii, przez obecnych oraz wychowanki Ośrodka Wychowawczego Caritasu. W ramach uroczystości odbyła się także Msza Święta za duszę zmarłego.

Ofiary zbrodni katyńskiej takie jak major Józef Kucharski zamordowano w kwietniu 1940 roku. „Tam na nieuldzkiej ziemi, zabito wiarę, nadzieję, miłość. Jednym strzałem w tył głowy” – pisał ojciec Józef Joniec. Oficerów poległych w Katyniu próbowano pozbawić życia dwa razy. Pierwszy raz za pomocą pistoletu, druga próba to chęć zafałszowania prawdy o wymiarze tragedii, czyli kłamstwo o Katyniu. To właśnie bezmiar tego okrucieństwa starają się uświadomić Polakom twórcy akcji „Katyń. Ocalić od zapomnienia”.

Celem projektu jest upamiętnienie polskich oficerów zamordowanych w Katyniu. – Akcja ma bardzo szeroki zasięg. Dęby są sadzone nie tylko w całej Polsce, ale także w USA czy Rosji. Zamysł był taki, żeby zasadzić 21 857 dębów. Jedno drzewo, to jedno nazwisko z listy katyńskiej. Do dziś zasadzono ich ponad 3400. Symbolicznie, mają one zakorzenieć się w świadomości Polaków, a zwłaszcza w głowach młodych ludzi, do których przede wszystkim kierowany jest ten projekt. Organizatorem programu jest Stowarzyszenie Parafiada. Chętnie przyłączyliśmy się do akcji i zamierzamy dalej szerzyć tę słuszną inicjatywę – mówił ksiądz Dariusz Marczał, dyrektor Caritas Diecezji Warszawsko-Praskiej.

Olga Kamionek



OGŁOSZENIE

Sławomir Kozłowski
Kandydat do Rady Dzielnicy

1 MIEJSCE

- Nowe żłobki
- Dostępne przedszkola
- Bezpieczne szkoły

Sojusz Lewicy Demokratycznej

www.okna-marplast.pl

MAR PLAST

**OKNA TYPOWE
OD RĘKI!
RABAT 35%**

■ bramy garażowe ■ parapety ■ rolety

Wielogłas Brzeziński 30a, tel. 22 760-40-16, 22 760-40-34 – Trasa Warszawa-Mińsk Maz.
Sulejów, ul. Kombatantów 59, tel. 22 783-10-30; Halinów, ul. Jana Pawła II 18, tel. 22 610-46-32

WOJCIECH OŹDŻEŃSKI
wiceprzewodniczący rady dzielnicy Praga Południe
radny niezależny
zaprasza na dyżur – wtorek 9 listopada 2010 r.
w siedzibie samorządu Grochów Południowy
ul. Czapelska 46 godz. 18.00-19.00
www.ozdenski.waw.pl

Sojusz Lewicy Demokratycznej

LISTA NR 1

1 MIEJSCE

PAWEŁ OBERMEYER

KANDYDAT DO SEJMIKU

Grochowski się rozbudowuje!

Jeszcze nie tak dawno nasza gazeta wystąpiła z apelem do mieszkańców o ratowanie Szpitala Grochowskiego.

Przeciwko prywatyzacji szpitala protestowała załoga, wszystkie działające w szpitalu związki zawodowe. Niepoślednią rolę odegrali: nieżyjąca już radna dzielnicy Marzenna Koraszewska i obecny radny dzielnicy Ryszard Kalkhoff. W sumie w tym pięknym zrywie mieszkańców zebrano ponad 17 tys. podpisów protestujących przeciwko ewentualnej likwidacji szpitala. Przekazano stosowne petycje pod adresem władz samorządowych i państwowych.

Szpital pozostał! Jakże inne nastroje są dziś. 4 listopada uroczystie zakończono I etap budowy nowego Pawilonu VIII – Kardiologii. W pawilonie o powierzchni 5 tys. m kw. będą: Izba Przyjęć/Szpitalny Oddział Ratunkowy, centralna steryliza-



tornia, 4 sale operacyjne wraz z zapleczem i zespołem sal operacyjnych, Oddział Intensywnej Opieki Kardiologicznej, rehabilitacja, elektrofizjologia inwazyjna, spirometria, biochemia. Całkowity koszt pawilonu z wyposażeniem wyniesie 45 mln złotych.

W uroczystości uczestniczyli m.in. Jacek Wojciechowicz, z-ca Prezydenta m.st. Warszawy, Ligia Krajewska z-ca Przewodniczącego Rady Warszawy,

Tomasz Kucharski, burmistrz Dzielnicy Praga Południe, radni Warszawy i dzielnicy, przedstawiciele Biura Polityki Zdrowotnej m.st. Warszawy, dyrektorzy miejskich szpitali oraz projektanci i wykonawcy pawilonu. Wszystkim za dotychczasowy wkład pracy podziękowali Jacek Wojciechowicz i Tomasz Kucharski. Po tej uroczystości mieszkańcy, nie tylko Pragi Południe, mogą być spokojni o dalsze losy szpitala. (wn)



Pędzelkiem MIESZKAŃCA

Jacek Frankowski



Jak Pan Leszek z burmistrzem „Wedla” uratowali...

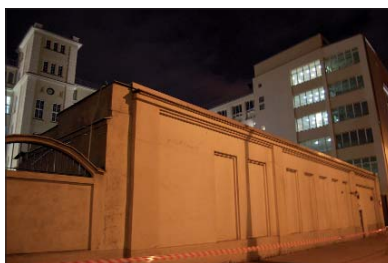
Weekend jest dla deweloperów najlepszą porą, aby rozpocząć nielegalne burzenie zabytkowych i cennych kulturowo budowli. Choćby dlatego, że mogących temu zapobiec urzędników nie ma już w pracy...

Dlatego nie zlekceważyliśmy sygnału pana Leszka (nazwisko do wiadomości redakcji). Czytelnika, który w jeden z ostatnich piątków, po godz. 21.00, zawiadomił naszego reportera, że szykuje się zburzenie ogrodzenia zabytkowych zakładów Wedla. Reporter „Mieszkańca” natychmiast udał się przed fabrykę.

Na dziedzińcu zakładów, mimo bardzo późnej pory, ostro pracowała koparka, a chodnik przy ul. Zamoyńskiego zabezpieczala ostrzegawcza taśma i robotnicy w odblaskowych kamizelkach. – Co pan tu robi? Proszę nie fotografować! – naszego reportera szarpała za kurtkę podchmielona kobieta. – Jestem pracownicą „Wedla” i nie pozwa-

lam! Zaraz dzwonię po policję! Jednak dziennikarz „Mieszkańca” nie ułękł się i spokojnie dokumentował pracę koparki. Zresztą, inni pracownicy zakładów przyjęli bardzo trzeźwą postawę niż kobieta szarpająca za kurtkę. – To właśnie osoby pracujące w „Wedlu” poinformowały mnie, że dzisiaj ma runąć zabytkowe ogrodzenie i proszę o interwencję – wyjaśnia „Mieszkańcowi” pan Leszek.

Widząc, co się dzieje na dziedzińcu fabryki nasz reporter zdecydował się powiadomić



władze Pragi Południe. – Choć to już była noc zadzwoniłem na „komórki” wiceburmistrza Marka Karpowicza i burmistrza Tomasza Kucharskiego – mówi nasz dziennikarz. – Obaj nie odpowiadali. Wysłałem więc sms-a z prośbą o pilny kontakt. Już wydawało się, że zabytkowe ogrodzenie zniknie z powierzchni Pragi Południe, jak kilka innych cennych budowli. Jednak po godz. 22.00 oddzwonił burmistrz Kucharski. – Sprawdź, co tam się dzieje i czy, przede wszystkim, dzieje się zgodnie z prawem – obiecał.

W sobotę rano zadzwonił ponownie i poinformował, że w „Wedlu” była straż miejska i sprawdziła, na jaki zakres robót inwestorzy mają pozwolenie: – Mogą rozebrać budynek gospodarczy, który od strony wewnętrznej przylega do ogrodzenia i mają zgodę na modernizację ogrodzenia. Ale nie mogą go zniszczyć!

– Ale narobiliście zamieszania! – skwitował kilka dni później pan Leszek. – Zobaczyli, że sprawę interesują mieszkańcy, media, straż miejska i władze dzielnicy i... dzięki temu udało się ocalić zabytkowe ogrodzenie! Nie wnioskujemy w to, czy rzeczywiste ogrodzenie „Wedla” miało być zniszczone. Faktem jest, że na razie stoi. I faktem jest, że przy szybkiej wymianie informacji można było zareagować. Mimo nocnych godzin i wolnych, weekendowych dni. Opisane zdarzenie winno być przydatne do zorganizowania prostego systemu reagowania i ochrony cennych obiektów. Adam Rosiński

OGŁOSZENIE

REKLAMA

U NAS NAJTANIEJ!

Nowe oryginalne wzory obrączek (grawer gratis)!

Ekskluzywna kolekcja pierścionków (duże i małe rozmiary)

Nowe wzory brylantów!

Nowe wzory biżuterii!

W ciągłej sprzedaży wyroby ze złota – 50%

Atrakcyjne ceny skupu złomu złota

ZAPRASZAMY!

Universum Grochów
I piętro
„Świat Złota”
ul. Grochowska 207



Kandydatka do Rady m. st. Warszawy z Pragi Południe

Lista nr 4 / miejsce 2

Dorota LUTOMIRSKA

Skuteczne działanie. Z dala od polityki.



Szanowni Państwo

21 listopada odbędą się wybory samorządowe, w których jako kandydat SLD postanowiłem wziąć udział. Mam 61 lat, jestem absolwentem Uniwersytetu Warszawskiego - studiowałem nauki polityczne oraz prawo państwowe. Posiadam odpowiednie kwalifikacje i bogate doświadczenie zawodowe w zakresie administracji państwowej i samorządowej. Z lewicą jestem związany od 20 roku życia.

Gdy zostanę radnym naszej dzielnicy chciałbym zająć się sprawami społecznymi i gospodarczymi miasta, zwracając szczególną uwagę na racjonalną gospodarkę środkami finansowymi z budżetu dzielnicy, tak aby Obywatel miał świadomość i przekonanie, że płacone podatki wracają do nas w postaci sprawnie działających służb komunalnych, dobrze zorganizowanej służby zdrowia oraz oświaty, działającej jako szkoły środowiskowe, będące dla młodzieży centrum życia społecznego, kulturalnego i sportowego.

Jako mieszkaniec Osiedla Słoneczny Stok, członek Rady Osiedla Przyczółek Grochowski i Radny Dzielnicy Praga Południe podejmę wszelkie możliwe działania, aby teren wokół Jeziorka Gocławskiego znów stał się atrakcyjnym miejscem wypoczynku dla mieszkańców okolicznych osiedli oraz warszawskich wędzarków.

Rada Dzielnicy Warszawa Praga Południe

Zdzisław Nowak

OKRĘG 2
Lista nr 1

2

MIEJSCE

Chronić, ale jak?

Saska Kępa i Kamione, to obszary Pragi Południe, na których ilość zabytkowych i cennych obiektów liczona jest w setkach. Niestety, wiele z tych budynków ulega zniszczeniu...

„Mieszkaniec” wielokrotnie opisywał działania deweloperów i inwestorów, którzy nie licząc się z wartością architektoniczną, czy historyczną doprowadzali do ruiny cenną budowlę i stawiali w jej miejscu nowoczesny apartamentowiec. Temat ten oczywiście zajmował też inne media. Najczęściej, przy okazji relacjonowania działań „burzymurków”, obrywało się także urzędującym władzom i konserwatorom zabytków. Za brak należytego nadzoru.

W związku z niedawnymi wyburzeniami kilku cennych budynków (widoczna na zdjęciu „Cora” na Kamionku oraz sasko-kępskie wille przy ul. Królowej Aldony 21, Katowickiej 20 i Czeskiej 19) władze Pragi Południe zorganizowały w październiku spotkanie ze stołecznym konserwatorem zabytków, przedstawicielami lokalnych samorządów tych dwóch osiedli oraz organizacji pożytku publicznego. W spotkaniu wzięły udział radne Warszawy: Magdalena

Czerwos i Dorota Lutomska. – Jak możemy zapobiec nielegalnym wyburzeniom? – retorycznie rozpoczął wiceburmistrz Pragi Południe Marek Karpowicz. W trakcie ponad godzinnej dyskusji okazało się, że prawnie władze mogą zrobić niewiele. Potwierdzała to zarówno stołeczna konserwator Ewa Nekanda-Trepka, jak i Radosław Gwadera z dzielnicowego wydziału architektury. Optymizmem nie napawał też raczej milczący udział w spotkaniu Andrzeja Kłosowskiego z Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, który wyjaśnił, że zniknięcie z powierzchni ziemi sklepu zakładów „Cora” (ul. Terespolska) dokonało się jednak zgodnie z prawem.



Fot. archiwum



Ze swoją niemością władz trudno było się zgodzić przedstawicielom samorządów i stowarzyszeń. – *Niestety, takie jest interpretowanie prawa, że jakiegokolwiek ograniczenia są sprzeczne z prawem własności, że inwestor na swojej działce może robić, co chce* – smutną refleksją podsumował spotkanie, jak i wieloletnie doświadczenie Lech Królikowski prezes Towarzystwa Przyjaciół Warszawy. – *Nie chcemy i nie będziemy siedzieć bezczynnie* – skłonił burmistrz Tomasz Kucharski i zapewnił zgromadzonych. – *Chcemy zmierzyć się z tym problemem, ale to wymaga współpracy z państwem. O wielu przypadkach nielegalnego burzenia jesteśmy informowani z mediów, które Państwo powiadomiacie. Tak było m.in. przy niedawnym*

wstrzymaniu przez konserwatora zabytków rozbiórki willi przy ul. Królowej Aldony 21 („Mieszkaniec” Nr 19), kiedy alarm podniosło Stowarzyszenie ŁADna Kępa. Ostatecznie uzgodniono działania prewencyjne. Zainteresowane stowarzyszenia będą otrzymywały od urzędu informacje o wydawanych pozwoleniach na budowę. Nie rozwiązano jednak problemu, jak szybko reagować, jeśli inwestor po uzyskaniu pozwolenia dokonuje prac niezgodnych z warunkami tego pozwolenia. Np. dostaje zgodę na rozbudowę zabytkowego budynku, a w trakcie robót po prostu go niszczy. „Mieszkaniec” ma pomysł, jak wesprzeć ochronę cennych budowli. Pomysł podsunęło nam samo życie, czyli sytuacja, która miała miejsce kilka dni po opisywanym

spotkaniu (czytaj na str. 13). Można powołać „koordynatora ochrony budowli cennych kulturowo”. Osobę, która z jednej strony będzie posiadała wszelkie „gorące” numery telefonów do odpowiednich służb, urzędów i osób decyzyjnych, a z drugiej strony będzie utrzymywała stały kontakt z mieszkańcami i organizacjami.

Gwoli dziennikarskiej rzetelności, należy wspomnieć, że prócz bardzo medialnych nielegalnych wyburzeń w mijającej kadencji dzięki wsparciu władz samorządowych i działaniom konserwatorskim udało się ocalić kilka niezwykle cennych południowopraških budowli, jak zespół „Weterynarii” przy ul. Grochowskiej, czy stację trafo przy ul. Mińskiej.

Magda Kato

REKLAMA

Nie zwlekaj!!!
Już dziś skorzystaj z mega obniżki

TATA

Indica od **21 950 zł**

Indigo SW od **26 950 zł**

3 lata gwarancji
24h Assistance

Klimatyzacja w standardzie

Niscar Sp. z o.o.
www.tatawarszawa.pl
sprzedaz@niscar.com.pl
tel. 22 751 84 51
ul. Brukowa 42/44,
05-092 Łomianki

TATA MOTORS

Dealer samochodów marki **TATA**

Źródło paliwa w trybie mieszanym (w zależności od wersji): Indica od 5,2 do 6,4 l/100 km, Indigo od 5,2 do 7,0 l/100 km. Emisja CO₂ w trybie mieszanym (w zależności od wersji): Indica od 138 do 153 g/km, Indigo od 138 do 165 g/km. Informacje na temat homologacji pojazdów, przydatności do jazdy i innych informacji dostępne pod adresem internetowym www.tatamotors.com.pl.

SPORTAGE
SMART INSIDE

Nowa KIA Sportage - inteligencja w standardzie

Wolisz inteligentne rozwiązania? To dobrze, bo nowa KIA Sportage ma ich naprawdę wiele:

- system ACTIVE ECO zmniejszający zużycie paliwa
- system START / STOP (Eco Dynamics) automatycznie wyłącza i włącza silnik
- system kontroli jazdy ze wzniesienia
- system ułatwiający ruszanie na wzniesieniu
- panoramiczny otwierany dach
- światła do jazdy dziennej w technologii LED
- reflektory ksenonowe
- system doświetlania zakrętów
- napęd na cztery koła AWD
- nawigacja z ekranem 7-calowym
- kamera cofania
- Bluetooth

A do tego oczywiście 7 lat gwarancji. Technologia już jest, jedynie czego potrzeba to Twojej fantazji, by dobrze ją wykorzystać. Umów się na jazdę próbną.

Nowa KIA Sportage już od 66.900 PLN

BALLAUN

www.balloun.kia.pl
sprzedaz@balloun.com.pl
tel. 22 810 49 45
ul. Białowieńska 6, 04-063 Warszawa

KIA

7 LAT GWARANCJA

Uśmiech dla Wygody

dokończenie ze str. 1

Wypełniła przedszkolakami, rodzicami, nauczycielami, kadra niedyktacyjną, samorządowcami i urzędnikami. Wszyscy chcieli uczestniczyć w święcie tak ważnym dla Kawęczyna i Wygody. – Musieliśmy pokonać wiele trudności – o realizacji inwestycji mówił Mieczysław Golónka, burmistrz Rembertowa – ale udało się i pierwszego września dzieci weszły do nowego, ładnego, przestronnego i dobrze wyposażonego przedszkola. Ostatnim etapem budowy było wykończenie nowoczesnego placu zabaw. To dlatego uroczystość oficjalnego otwarcia odbyła się prawie dwa miesiące po inauguracji roku szkolnego. Inwestycja kosztowała ponad 8 mln zł. – Dzieci, to nasza najlepsza lokata na przyszłość. Dlatego warto inwestować... – zakończył przemówienie burmistrz Golónka.



Władzom Rembertowa, dyrekcji i kadrze przedszkola dziękowali rodzice. – Ale żeby nie było zbyt dużo cukru, to proszę pamiętać, że nasze apetyty rosną w miarę jedzenia i wraz ze wzrostem standardów rosną nasze wymagania... – powiedział pan Krzysztof z Rady Rodziców. Specjalnym gościem uroczystości była Józefa Zarudzka, dyrektor jednego z przedszkoli w podkarpackim Jasle. Po tegorocznych powodziach kadra i rodzice dzieci rembertowskiego przedszkola nieśli przedszkolakom w Jasle „pomoc, uśmiech i dobre serce”. Bardzo wzruszona była również Agnieszka Karczeńska-Gzik, kierująca przedszkolem nr 160. – Piękno tego przedszkola, poprzez nasze działania, przekształcimy w uśmiech Państwa dzieci! Uśmiech dla Wygody! – dyrektor zapewniała zebranych. Po oficjalnych wystąpieniach nastąpiło symboliczne przecięcie wstęgi i przedszkole uznano za otwarte. Placówkę poświęcił proboszcz parafii p.w. św. Wacława ksiądz Marek Uzdowski.

Przedszkole Nr 160 nie jest nową placówką. Przed przeprowadzką do nowego gmachu mieściło się w zespole szkół przy ul. Niepołomickiej 26. A jeszcze wcześniej, od połowy lat 50 ubiegłego wieku, w malowniczej „Grancówce” u zbiegu ul. Strażackiej i Chelmyńskiej, jednym z najpiękniejszych zabytków prawobrzeżnej Warszawy, który został praktycznie całkowicie zniszczony w ostatnich latach (czytaj obok). Uroczystość otwarcia nowego gmachu przedszkola uświetnił program artystyczny przygotowany przez przedszkolaków.

OGŁOSZENIE

Powolna śmierć „Grancówki”

Degradacja rembertowskiej „Grancówki”, to jeden z największych skandali w stołecznych zabytkach. Od kilku lat można jedynie oglądać śmierć tego najbardziej malowniczego zabytku prawobrzeżnej Warszawy.

„Willa Grancowa” była budynkiem, w którym mieściła się administracja fabryki Kazimierza Grancowa, przedwojennego potentata, przemysłowca, budowlanica, inwestora i... mecenasa kultury. Grancow, w okresie Królestwa Polskiego, w 1866 roku założył w Kawęczynie jedną z największych w kraju cegielni. Niezbyt przesadzone są opinie, że połowa przedwojennej Warszawy została wybudowana z jego cegieł. Cegieł w bajkowych odcieniach czerwieni, żółci i bieli. Cegieł, które przetrwały blisko półtora wieku. Z takiego właśnie materiału zbudowana była także „Grancówka”, nad którą dumnie

unosila się bajkowa wieżyczka. Wieżyczka runęła pod koniec 2005 r. Pisaliśmy o tym w „Mieszkańcu” i zwracaliśmy uwagę na konieczność pilnej interwencji służb odpowiedzialnych za ochronę zabytków. Bodajże dwa lata później, reporter naszej gazety uczestniczył w wizji lokalnej niszczącej „Grancówkę” dokonywanej przez przedstawicieli konserwatora zabytków i właścicieli nieruchomości, którzy wcześniej ją odzyskali. – Robiliśmy wszystko co w naszej mocy, aby uratować ten zabytek, ale nie dało rady... – bezradnie rozkładała ręce jedna ze współwłaścielek nieru-



chomości. Poproszona o przykłady działań, jakie podejmowała w celu ratowania zabytku odesłała nas do... adwokata. Już wtedy na płocie ogrodzającym „Grancówkę” pojawiły się ogłoszenia, że teren jest do sprzedania.

Od tamtego czasu trwa śmiertelna konwulsja tego

jednego z najpiękniejszych zabytków stolicy. Rozpadają się kolejne ściany, zawałają się części dachu. Dzieje się tak zapewne w obliczu prawa i urzędniczej wierze, że właściciele nadal robią wszystko, aby budowlę uratować...

rosa



Foto. Waldemar Matejak

Cmentarz Choleryczny po rewitalizacji, poświęcony 20 maja 2010 r.

Sprostowanie

Przepraszam za podanie w numerze 20 „Mieszkańca” (28.10.2010 r.) w artykule „Mówią kamienie...” nieprawdziwej informacji o tym, że cmentarz choleryczny na Pradze jest w opłakanym stanie. Biję się w piersi, że nie sprawdziłam stanu faktycznego, ale gdy byłam na cmentarzu rok temu był właśnie w takim stanie, jakim go opisałam. Oczywiście to w żaden sposób mnie nie usprawiedliwia. Przyznaję, że po winnam była sprawdzić. Dziękuję wszystkim Czytelnikom za listy i uwagi oraz za wspieranie zdjęcia odrestaurowanego cmentarza i jeszcze raz przepraszam tych, którzy przy renowacji nekropolii się napracowali.

MKP

REKLAMA

Prawo i Sprawiedliwość



Pierwszy na liście PiS do Rady Warszawy z Pragi Południe

www.adamkwiatkowski.pl

Adam KWIATKOWSKI

Materiał KW Prawo i Sprawiedliwość, ul. Nowogrodzka 84/86, 02-018 Warszawa

Prawo i Sprawiedliwość

Silne Mazowsze – silna Polska



Liderka listy do Sejmiu Województwa Mazowieckiego



1 miejsce lista nr **5**

Janina

Rogg

www.pis.org.pl

Materiał KW Prawo i Sprawiedliwość, ul. Nowogrodzka 84/86, 02-018 Warszawa

Wawer, to też Mazowsze!

Rozmowa z Jarosławem Jankowskim, radnym sejmiku Mazowsza.



- Sejmik Mazowsza dysponuje olbrzymimi pieniędzmi, ale niewiele z tej kasy trafia do Warszawy...

- Niestety, kierujący od dwóch kadencji sejmikiem Mazowsza marszałek Adam Struzik z PSL woli inwestować w innych gminach niż Warszawa, Józefów, czy Otwock. Za to wsparcie otrzymują gminy dawnego województwa płockiego, w którym mieszka marszałek i kilku liderów PSL. Warszawa traci na takiej polityce. A przecież Praga, Wawer, to także Mazowsze...

- Czy z tej wielkiej mazowieckiej kasy udało się „wy-rwać” trochę na inwestycje w naszych dzielnicach?

- Kadencję zaczynałem jako mieszkaniec Pragi Południe, a kończę jako mieszkaniec Wawra, gdyż już drugi rok mieszkam w Miedzeszynie. Skoncentruję się na tych dzielnicach. Samorząd Mazowsza współfinansował modernizację „Teatru Powszechnego”. Koszt 26 milionów

złotych została zmieniona elewacja i wnętrze obiektu.

- Rozumiem, że zależało Panu na inwestycjach w dzielnicach prawobrzeżnej Warszawy. Możemy wymienić jeszcze jakąś?

- Choćby budowę nowej Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej przy ul. Gocławskiej. To inwestycja, która pośrednio wpływa na poziom wykształcenia naszych dzieci, gdyż umożliwia stały rozwój naszej kadry pedagogicznej. W sejmiku, na rzecz prawobrzeżnej Warszawy, znakomicie mi się współpracowało m.in. z Tomaszem Kucharskim, który obecnie jest burmistrzem Pragi Południe, a wcześniej był zastępcą dyrektora wawerskiego OPS.

- Lokalne relacje przekładają się na współpracę na wyższym szczeblu. A co takiego samorząd Mazowsza zrobił dla Wawra?

- Dzięki przekazaniu blisko 11 mln złotych możliwa była moder-

nizacja Międzyleskiego Szpitala Specjalistycznego. Dla potrzeb Oddziału Ortopedyczno-Urazowego przebudowano drugie piętro budynku. Zakupiono aparaty i sprzęt medyczny (m.in. pompy infuzyjne, respiratory transportowe, stół rehabilitacyjny, stół operacyjny, aparaty do znieczulenia oraz aparat EKG i kardiomonitor). Wylobbowaliśmy też przygotowanie remontu prawie 70 km drogi łączącej Warszawę z Puławami. Trwają procedury i za rok prawdopodobnie nastąpi wybór wykonawcy, a później modernizacja drogi nr 801.

- Nie kandyduje Pan ponownie do wojewódzkiego sejmiku?

- Nie, ale nie zamierzam rozstać się z samorządem. Chcę teraz być bliżej ludzi, bliżej spraw lokalnych. Kandyduję z listy Platformy Obywatelskiej do rady Wawra z okręgu obejmującego Falenicę, Miedzeszyn i Aleksandrów. Na tych osiedlach jest wiele do zrobienia. Potrzeby infrastrukturalne w Wawrze przewyższają potrzeby innych warszawskich dzielnic. Jako radny Mazowsza, a wcześniej wiceburmistrz Pragi Południe zdobyłem niezbędne doświadczenie i chcę je wykorzystać na rzecz rozwoju Wawra, a w szczególności Miedzeszyna, Falenicy i Aleksandrów. Wawer musi być nowoczesną dzielnicą, z dobrymi drogami, bezkolizyjnymi przejazdami przez tory, kanalizacją, boiskami, placami zabaw i przedszkolami. Ale te zmiany muszą jednak zachować dotychczasowy, lokalny i zielony charakter tej wyjątkowej i zdecydowanie najładniejszej dzielnicy Warszawy. Pięknego zakątka Mazowsza. (ar)

Praga ma przyszłość

Rozmowa z Czesławem Bieleckim, kandydatem na prezydenta Warszawy.

- Wielu mieszkańców Warszawy obawia się roszczeń dawnych właścicieli nieruchomości, które są dzisiaj komunalne. Jak pan zamierza rozwiązać ten problem?

- To sytuacja, która jest efektem bałaganu własnościowego pozostałego po PRL-u. Trzeba wreszcie ten stan rzeczy uporządkować. Dlatego z grupą ekspertów pracuję nad projektem Warszawskiego Funduszu Regulacji Własności. Instytucja ta ma rozwiązać konflikt interesów pomiędzy dawnymi właścicielami a obecnymi właścicielami lokali wykupionych czy użytkownikami wieczystymi nieruchomości, co do których istnieje roszczenia byłych właścicieli. Warszawa musi być miastem przyjaznym zarówno dla lokatorów mieszkań komunalnych, jak i właścicieli sklepów i restauracji. Żadna ze stron nie może być poszkodowana. Skoro państwo polskie od 20 lat nie rozwiązało tego problemu, to inicjatywę muszą dziś przejąć władze miejskie.

- Czy to nie zbyt optywizm?

- Jestem praktykiem. Staram się jak najmniej mówić, a jak najwięcej robić. Jako architekt i przedsiębiorca mam bogate i konkretne doświadczenie. Wiem, co można w Warszawie zrobić, a czego nie. I w przeciwieństwie do innych kandydatów nie obiecuję cudów. Jeśli pani Gronkiewicz-Waltz nie potrafiła się uporać ze skutkami dekretu Bieruta, to nie oznacza to, że nie można tego zrobić. A dotyczy tu sprawy kluczowej dla rozwoju miasta. Inwestorzy bowiem nie będą wchodzić tam, gdzie kwestie własnościowe są niezakończane.

- Czy jeśli zostanie pan prezydentem, będzie podtrzymana tendencja drastycznych podwyżek czynszów i opłat za użytkownika?

- Grunty muszą być wyceniane w odniesieniu do ich realnej wartości. Nie mogą być za-



wyżane, w dodatku raptownie z roku na rok, wedle widzimisię biurokratów z Ratusza. Mam prawo również zastanawiać się nad tym, na co poszły te olbrzymie kwoty z tytułu użytkowania wieczystego, jakie wpłynęły do budżetu miasta. Czy na remonty domów, w których mieszkają płatnicy?

- Prawa strona Wisły wciąż uchodzi za tę gorszą część Warszawy. Dlaczego tak się dzieje i co można w tej sprawie zmienić?

- Dla Pragi szansą jest jej rewitalizacja. Ten fragment miasta to kawał warszawskiej historii, który nie powinien być skazany na ruinę. Należy też zainwestować w nabrzeże Wisły, które może się stać atrakcyjnym miejscem dla warszawiaków. Jednocześnie trzeba je zabezpieczyć przed powodzią. Ważnym przedsięwzięciem jest też dokończenie Obwodnicy Śródmiejskiej, dzięki czemu Praga będzie miała znacznie lepsze połączenie z lewą stroną Wisły, a tym samym bardziej się z nią zintegruje. (f)

OGŁOSZENIE

REKLAMA

Przyszłość - bo moje pokolenie musi myśleć, co zostawia swoim dzieciom i wnukom, przyszłość to moja córka. Doświadczenie - to moja praca w spółdzielni Walter, w Urzędzie Praga Południe i we wspólnotach na Kamionku i Saskiej Kępie Program - to problemy mieszkańców, które pomogę rozwiązać.

Przyszłość i Doświadczenie

Krzysztof Wzorek
Kandydat na radnego Warszawy
nr 8 z listy SLD

Prawo i Sprawiedliwość



**lista nr 5
miejsce nr 3**

**Samorząd to praca
na rzecz wspólnoty.
W latach 2002-2006
udowodniłem to
będąc Burmistrzem
Pragi Południe.**

**Kandydat do Sejmiku
Województwa
Mazowieckiego**

www.pis.org.pl

**Tomasz
KOZIŃSKI**

Materiał KW Prawo i Sprawiedliwość, ul. Nowogrodzka 84/86, 02-018 Warszawa

Drukarz przed Radością

Zwycięstwem KS Drukarz zakończyły się „Mieszkańcove” derby z PKS Radość. Wynik tego meczu zmienił układ tabeli ligi okręgowej.

Jak pisaliśmy w ostatnim „Mieszkańcu” pod koniec października czekał nas interesujący mecz pomiędzy drużynami naszych dzielnic: południowopraczkim Drukarzem i wawerską Radością. Spotkanie, na boisku przy ul. Wielowiejskiej, rozpoczęło się z piętnastominutowym opóźnieniem. Pierwsza połowa zdecydowanie należała do gospodarzy. – *Radość ma świetny zespół. Jak oni to robią przy tak słabym zapleczu?* – dziwili się piłkarze z Pragi Południe. Zawodnicy Drukarza zdawali się nie wierzyć we własne możliwości i w zwycięstwo. W przerwie spotkania poprosiliśmy o komentarz Piotra Kalbarczyka, prezesa KS Radość: – *Wygramy 2 do 1, ale*



ważne jest to, że te derby drużyn prawobrzeżnej Warszawy przebiegają w przyjaznej atmosferze. Niemniej, sędzia główny kilka razy sięgał po żółty kartonik.

W drugiej połowie przewaga Drukarza była bardzo widoczna. Ani znakomity, jak zwykle, doping kibiców z Wawra, ani własne boisko, ani nawet jedna bramka strzelona przez Aleksandra Graffa nie mogła zapewnić gospodarzom zwycięstwa. Drukarz najpierw wyrównał, a następnie ustalił wynik spotkania na 2:1. To była pierwsza porażka PKS Radość na własnym boisku od półtora roku! Dzięki zwycięstwu w Wawrze Drukarz wysunął się na trzecie miejsce w tabeli ligi okręgowej. – *W drugiej połowie Radość nie oddała nawet pół strzału na naszą bramkę. Mają drużynę bardzo dobrą fizycznie i motorycznie, ale technicznie jeszcze im do nas brakuje...* – dla „Mieszkańca” podsumował mecz Zbigniew Kania, prezes Drukarza.

Gdy wysyłaliśmy ten numer gazety do druku, to zawodnicy PKS Radość grali z Mazurem Radzymin, a KS Drukarz potykał się z Legionem II Warszawa.

ar

Nasz UKS pokonał Raszyn

Chłopcom ze szkolnego UKS 141 nie udało się wziąć udziału w zakończonym niedawno Turnieju Orlika o Puchar Premiera Donalda Tuska. A szkoda, bo „Mieszkańcie” sprawdził, że grają bardzo dobrze.

W niedzielę, 31 października, na ogólnodostępnym boisku „Wembley” na Bulwarze Stanisława Augusta młodzi piłkarze UKS 141 (rocznik 2000 i młodszy) starli się z drużyną KS Raszyn. Już w pierwszych minutach meczu strzałem z rzutu wolnego bramkę dla chłopców z Grochowa zdobył Kuba Nowak. Jednak piłkarze z Raszyna dość szybko doprowadzili do remisu. Potem mecz był dość wyrównany. Najbardziej emocjonującą była ostatnia kwadra (młodzi piłkarze grają 4 x 15 minut). UKS prowadził 3:2, gdy na trzy minuty przed końcem spotkania po raz kolejny goście strzelili wyrównującego gola. W szeregach kibicujących rodziców wkraśli się niepokój o losy spotkania. Tym bardziej, że wyrównująca bramka dodała animuszu piłkarzom z KS Raszyn. Jednak nasi grali do końca i minutę przed ostatnim gwizdkiem Patryk Noga zwycięską bramką przypieczętował sukces UKS 141. Mecz zakończył się rezultatem 4:3. Z naszej drużyny na listę strzelców wpisał się także Rafał Chojnacki, zaś Kuba Nowak, dwoma celnymi strzałami potwierdził, że w zespole wiedzie pierwsze skrzypce. W spotkaniu wyróżniał się również obrońca UKS-u Michał Juda. Po zwycięskim meczu zadowoleni chłopcy z Grochowa zapoznawali „Mieszkańców” do zdjęcia.

UKS 141 działa przy Szkole Podstawowej Nr 141 przy ul. Szaserów. Stąd też wzięła się nazwa klubu. Młodzież trenuje głównie na nowoczesnym boisku w Parku Polickim zbudowanym w ramach rządowego programu „Moje boisko – Orlik 2012”. Niedawno zakończył się pierwszy wielki turniej związany z „Orlikami” – Turniej o Puchar Premiera Donalda Tuska. W ogólnopolskiej imprezie wzięło udział blisko dziesięć tysięcy drużyn, a mecz rozgrywano na prawie tysiącu „Orlikach”. Niestety, boisko przy ul. Szaserów pozostało niewykorzystane. – *Chcieliśmy zgłosić naszych chłopców do turnieju, ale odpowiedziano nam, że*



nie możemy, bo obiekt nie ma tzw. animatora... – mówią rozgoryczeni rodzice młodych piłkarzy. „Mieszkańcie” wyjaśniał tę sprawę w ministerstwie sportu. Zdaje się, że musiało dojść do jakiegoś nieporozumienia, bo Jakub Kwiatkowski, rzecznik ministerstwa zapewniał, że obecność animatora nie była konieczna, tylko musiała się znaleźć osoba, która na

boisku poprowadziłaby rundę eliminacyjną. Może przed przyszłorocznym turniejem uda się władzom dzielnicy zatrudnić animatorów na południowopraczkich boiskach, tym bardziej, że w ramach innego rządowego programu gminy mogą dostawać po 1000 zł. miesięcznie, co ma stanowić połowę wynagrodzenia osoby animującej zajęcia na „Orlikach”. **rosa**



KONSTANTY BARTOŃ – wiceburmistrz „od sportu” na Pradze Południe:

Tak naprawdę, to na „Orliku” przy ul. Szaserów jest osoba, która opiekuje się obiektem i pełni rolę animatora. W celu uzupełnienia kadry instruktorskiej właśnie gromadzimy odpowiednie dokumenty z zamiarem wystąpienia do Szkolnego Związku Sportowego, aby utworzyć etaty animatorów na obydwu naszych „Orlikach” (przy ul. Szaserów i przy ul. Tarnowieckiej). Problemem jest to, że o ile 1000 zł. dofinansowania z rządowego programu w małych gminach jest kwotą dość kuszącą, o tyle w Warszawie, nawet za 2000 zł. brutto, trudno będzie znaleźć wykwalifikowanego animatora sportu. Pamiętajmy też o tym, że jako Dzielnica ponosimy wszelkie obciążenia finansowe związane z utrzymaniem „Orlików”. A te obciążenia są niemałe. Żeby nasi młodzi mieszkańcy trenowali i grali w cywilizowanych warunkach, nie wystarczy tylko wybudować odpowiednie obiekty. Trzeba także o nie zadbać. W przypadku boiska przy Szaserów w 2009 roku wydaliśmy na utrzymanie obiektu 90 tys. zł. A proszę też pamiętać, że w tej kadencji wybudowaliśmy 5 zespołów boisk ogólnodostępnych. Te wszystkie obiekty utrzymywane są ze środków publicznych.

REKLAMA

Marcin Świącicki

Prezydent Warszawy 1994-1999

Radny sejmiku województwa mazowieckiego 2006-2010

Stanowi Perlas!

W Sejmiku zajmowałem się m.in. sprawami:

- budowy dróg wylotowych z Warszawy,
- włączenia kolei do obsługi mieszkańców Warszawy i okolic,
- poprawy funkcjonowania szpitali,
- budowy lotniska w Modlinie dla tanich linii,
- ograniczenia wydatków na administrację samorządową.

Dziękuję Państwu za współpracę.

Marcin Świącicki



FINANSE

● Biuro Rachunkowe – licencja MF, OC, każda księgowość, kadry, place, ZUS.

Tel. 601-590-114,
info@vaana.pl

● Księgowość – fachowo, rzetelnie, dyskretnie, osobiście poprowadzę.

Tel. 606-763-006;
22 810-83-60

● Usługi Księgowe
www.korkowabiuro.pl,
Tel. 696-052-708

KUPIĘ

● AAA, Antyki wszelkie za gotówkę oraz znaczki, monety, medale. Tel. 0516-400-434
● Antyki, monety, pocztówki, znaczki, książki, obrazy, meble i inne przedmioty.

Tel. 22 610-33-84;
0601-235-118

● Monety, banknoty, odznaczenia. Antykwarat ul. Andersa 18. Tel. 22 831-36-48
● Stare prospekty/katalogi samochodów. Tel. 600-817-479

SPRZEDAM

● Odkurzacze Rainbow – nowe, używane – serwis, konserwacja, akcesoria.

Tel. 0606-742-822;
www.odkurzaczrainbow.pl

MEDYCZNE

● Alkoholowo-narkotykowe odtrucia, Esperal.

Tel. 22 671-15-79,
22 613-98-37

NAUKA

● AAA Angielski, niemiecki.

Tel. 601-20-93-41

● Fizyka, matematyka – korepetycje. Tel. 22 615-81-50;
603-581-282

● Liceum dla dorosłych.

Tel. 22 517 77 40;
602 232 879

● Matematyka, dojazd.

Tel. 691-870-045

● Matematyka.

Tel. 607-163-744

● Matematyka.

Tel. 604-839-615

● Opiekunka dziecięca – szkoła policealna, kursy.

Tel. 22 310-27-40

● Szkoła policealna - dekorator wnętrz, opiekunka/guvernanka.

Tel. 22 517-77-40;
602-232-879

● Szkolenia BHP.

Tel. 22 879-87-66;
602-232-879

PILNIE SPRZEDAM:



MIESZKANIE ul. Paca (przy parku)
56 m² – 2 pokoje
tel. 500 161 109

DZIAŁKA ul. Ogórkowa
1185 m² budowlana
tel. 500 161 109

www.hmr.pl tel. (22) 615 80 05 (22) 615 80 06

NIERUCHOMOŚCI/mam do wynajęcia

● Jednopoikojowe na Płowickiej. Tel. 22 613-22-41
● Pokój z widną kuchnią ul. Waszyngtona 23 m kw. – po remoncie, umeblowane łącznie z meblami. Tel. 608-04-34 lub 604-444-976

● POKÓJ 14 M., GOCLAW. Tel. 506-573-731

● Pomieszczenie magazynowe – Otwock, 1200 m kw. w tym 570 m kw., 320 m kw. Tel. kontakt. 22 779-30-66

NIERUCHOMOŚCI/sprzedam

● Tanie działki wiejskie. Tel. 600-249-226

DAM PRACĘ

● Pracownika fizycznego do prac pomocniczych i do obsługi prostych spożywczych maszyn pakujących zatrudni firma w Rembertowie. Wymagana aktualna książeczka badań SANEPID-u. Praca na umowę zlecenie. Tel. 605-417-351

Zatrudnię do Punktu Gastronomicznego przy ul. Korkowej (Wawer) Wymagania: Książeczka Sanitarno-Epidemiologiczna. Wynagrodzenie: 9zł/h netto (160-165 h). Kontakt: 502-084-811

SZUKAM PRACY

● Księgowa z wieloletnim doświadczeniem na stanowisku głównej księgowej poprowadzi osobiście, rzetelnie i fachowo księgowość.

Tel. 662-749-625

● KPIR, VAT, ZUS - osobiście poprowadzę – wystawiam faktury VAT. Tel. 608-512-705

● SOLIDNA – MYCIE OKIEN, SPRZĄTANIE, 20% TANIEJ – INWALIDOM, EMERYTOM.

TEL. 506-573-731

OGRODNICZE

● Ogrodnictwo – kompleksowo. Tel. 0602-58-75-13
● Zakładanie i pielęgnacja ogrodów, porządk.

Tel. 888-906-138

PRAWNE

KANCELARIA PRAWNA
Lex – Fin
Porady prawne
Zastępstwo procesowe
Podania, umowy, wnioski itp.
Warszawa-Rembertów
al. gen. A. Chruściela 44
tel. 22 879-11-70
e-mail: kancelaria@lex-fin.pl

● DORADCA PODATKOWY – porady, kłopoty z urzędem skarbowym, wszystkie podatki, spadki, darowizny, aukcje. Warszawa Gocław.

Tel. 22 672-34-34;
604-095-656

● Kancelaria Prawna, przystępne ceny, szeroki zakres usług. Czynną codziennie oprócz wtorków, ul. Grochowska 207 (Universam nad bankiem).

www.kancelariaoica.pl
Tel. 0509-959-444,
22 810-00-61 w. 252

● Kancelaria Adwokacka adw. Teresa Zdanowicz. Sprawy: cywilne, karne, rodzinne, spadkowe. Wawer - Anin ul. Ukońska.

Tel. 22 613-04-30;
0603-807-481

● Nieruchomości – www.azdom.pl

Kancelaria Prawna Pietruk s.c.
Pełny zakres usług.
Konkurencyjne ceny.
ul. Olszyski Grochowski 11/15 lok. 2 Warszawa
Tel. 22 879-92-29;
502-27-51-94
www.pietruk.eu

RÓŻNE

● Profesjonalne sprzątanie biur - Warszawa. Tel. 513-342-440
● Sól drogowa i mieszanka piaskowo-solna w workach po 50 kg. Na terenie Pragi transport gratis.

Tel. 697-104-304

SPORT

● Siłownia, ping-pong, ul. Podskarbińska 7B. Najtaniej na Grochowie!

Tel. 22 870-52-72

TURYSTYKA

● Kurs Przewodników po Warszawie www.tutu.travel.pl od XI 2010. Tel. 600-272-151

USŁUGI

● Administrowanie nieruchomości. Tel. 692-614-577
● AAAA Automatyczne pralki, zmywarki - krajowe, zachodnie. Naprawa.

Tel. 22 612-95-23,
0609 105 940

● ALKO – PRZEPROWADZKI. Tel. 512-139-430

● Anteny SAT TV, kamery – 24 h. Tel. 0602-396-976

● ANTENY - CYFRA+, Polsat, N-ka oraz satelity bez opłat, 900 programów, w tym 20 polskich (TRWAM, TVP1, TVP2 i TVN), anteny TVP – naziemne. Sprzedaż, montaż, naprawa, gwarancja!

www.lemag-tvsat.waw.pl
Tel. 22 815-47-25;
501-123-566

● Anteny indywidualne, zbiorcze i satelitarne. Naprawa RTV, najwyższa jakość usług. Igarka 32. Tel. 22 813-60-33,
604-506-278

● ANTENY, TELEWIZORY – naprawa.

Tel. 22 818-07-17

● Automatyczne pralki – naprawa, tanio.

Tel. 22 810-67-92;
0605-404-132

● Cyklinowanie, lakierowanie – Jacek Szpakowski.

Tel. 22 872-93-03

● Cyklinowanie, lakierowanie, układanie parkietów różnych – osobiście. Tel. 22 810-70-88;
609-542-545;

● Cyklinowanie, lakierowanie, malowanie.

Tel. 510-727-201

● CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki – KARCHEREM.

TEL. 694-825-760

● DEZYNSEKCJA, skutecznie. Tel. 22 642-96-16

● Elektryczne (uprawnienia).

Tel. 22 870-27-39;
502-208-813

● Elektryczne – Głowiacki.

Tel. 22 428-35-53;
504-61-88-88

● Futra – kożuchy, odzież skórzana – usługi miarowe, przeróbki, wszelkie naprawy.

ul. Zamieniecka 63.
Tel. 22 610-2305

GAZ, HYDRAULIKA – 24 h, naprawa pieca, termy, kuchni, podłączenia, uprzątnienia gazowe.
Tel. 22 610-18-53;
662-065-292

● Gaz, hydraulika 24 h, awarie pieca, termy, kuchni, podłączenia, przeróbki, naprawy.

Tel. 22 610-88-27; 604-798-744

● GEODEZJA.

TEL. 609-240-602

● Glazura, hydraulika, remonty.

Tel. 22 671-05-82

● Glazurnik-profesjonalista, 20 lat praktyki. Tel. 22 783-24-28;
501-805-046

● Glazura, hydraulika, malowanie - tania. Tel. 518-562-380

● Hydrauliczne - Głowiacki. Tel. 22 428-35-53; 504-61-88-88

● Hydrauliczne, gazowe – solidnie. Tel. 22 610-81-21;
607-773-106

● Hydrauliczne i gazowe – uprzątnienia. Tel. 22 611-89-95;
660-51-60-10

● Hydraulik.

Tel. 502-031-257, 22 815-66-60

● Hydraulika wod.-kan. gaz., piece, przeglądy kominiarskie, gazowe, remonty.

Tel. 696-321-228

● ŁODÓWKI, PRAŁKI, TELEWIZORY – NAPRAWA.

TEL. 694-825-760

● Malowanie, tapetowanie, panele. Tel. 22 615-76-97;
695-679-521

● Malowanie, tapetowanie, Głowiacki. Tel. 22 428-35-53;
504-61-88-88

● Malowanie, tapetowanie i remonty. Tel. 22 612-21-74;
501-028-073

● Malowanie, gładź gipsowa. Tel. 22 612-01-95; 510-711-163

● Malowanie, tapetowanie, gładź – doświadczenie.

Tel. 22 810-90-22

● Malowanie, drobne remonty.

Tel. 601-203-313

● NAPRAWA TELEWIZORÓW – dojazd.

TEL. 602-216-943

● Naprawa telewizorów u klienta. Tel. 22 671-94-53;
692-420-605

● Naprawa - pralki, lodówki. Tel. 603-047-616; 502-562-444

Nieodpłatnie odbieram zużyty sprzęt AGD, złom, makulaturę, stłuczkę. Sprzątanie piwnic i strychów. Wywóz mebli.

Tel. 22 499-20-62

● Pralki, lodówki.

Tel. 601-361-830,
22 671-80-49, 604-910-643

● Pranie chemiczne, renowacja odzieży skórzanej, pranie dywanów, magiel. Zakład Pralniczy ul. Igarska 22.

Tel. 22 870-09-54

● Przeprowadzki.

Tel. 669-834-024

● S2 MYJNIA RĘCZNA, SERWIS OPON ul. Chełmżyńska 10b. Tel. 668-584-097

● SPRZĄTANIE piwnic, wywóz mebli. Tel. 694-977-485

● STOLARZ - wykona solidnie - meble, zabudowy, kuchnie, szafy, pawlaczki i inne.

Tel. 22 810-38-04; 602-126-214

● Tapicerskie.

Tel. 22 612-53-88

● Układanie, cyklinowanie, lakierowanie, renowacja starych podłóg.

Tel. 663-511-771

● Usługi remontowe.

Tel. 0602-58-75-13

● Żaluzje, verticale, rolety - naprawy, pranie verticale.

Tel. 22 610-54-19

● Rolety antywłamaniowe i naprawy.

Tel. 602-228-874

● Rolety, żaluzje, verticale, rolety antywłamaniowe – produkcja, naprawa. Tel. 602-228-874

● WYWÓZ MEBLI, GRUZU, złomu, śmieci, liści, oczyszczanie piwnic, strychów.

Tel. 224 22 63; 888-651-163

● Wywóz gruzu, mebli, liści, gałęzi, sprzątanie piwnic.

Tel. 502-911-367

USŁUGI/budowlane

● Geodeci. Tel. 783-640-323

● Gładź, malowanie od zaraz.

Tel. 609-982-675

USŁUGI/komputerowe

● WOJTEK-WWK NAPRAWA KOMPUTERÓW.

TEL. 603-650-090

USŁUGI/remontowe

● Cyklinowanie bezpyłowe, lakierowanie, układanie parkietów – solidnie. Tel. 503-630-035

ZIELARSTWO

● ZIOŁKO Sklep Zielarsko-Medyczny C.H. Szembeka róg Gdeckiej i Komorskiej, paw. 53 D obok Agencji opłat - Zielarstwo – pełny asortyment, profesjonalne porady.

Tel. 602-648-813

ZWIERZĘTA

● Starsza pani odda 6-miesięczną kociętkę. Tylko w dobre ręce! Sprawa pilna!

Tel. 22 810-00-92

REKLAMA

ZAKŁAD POGRZEBOWY „GENITA” Kurowscy
Służymy pomocą przez całą dobę
Warszawa ul. Korkowa 167
tel. 22 613-24-42
Całodobowo 602-398-417
Warszawa al. Komandorów 34
tel. 22 612-86-32
Całodobowo 604-216-738
www.genita.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY „ABROS”
Usługi kompleksowe
ul. Szaserów 137
tel./fax 22 610-02-17
kom. 602-26-25
CAŁODOBOWO

USŁUGI POGRZEBOWE
Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o.
■ ul. Grochowska 156
tel. 22 610-48-74; 22 610-49-11
■ ul. Floriańska 12
tel. 22 619-19-56; 22 619-36-19
■ całodobowo – tel. 195 88
(połączenie bezpłatne);
22 836-69-16; 608-054-093
Załatwianie formalności w domu Klienta
www.mpuk.waw.pl

Zakład Pogrzebowy „NIEBO”
ul. Grochowska 285
tel. 810-27-47 czynny całą dobę
Wawer, ul. Trakt Lubelski 157
tel. 615-31-23 czynny 8-17
◆ kompleksowa obsługa
◆ godne warunki ostatniej posługi

Dom Pogrzebowy „gojsey”
rok założenia 1987
POGOTOWIE POGRZEBOWE 24h
tel. 870-68-95
kom. 0 601 305 779; 0 601 99 59 59
Pełen zakres usług w kraju i zagranicą
Kaplica - Grochów, Międzyzdroje
Siedziba firmy: Warszawa Grochów
ul. Grenadierów 34 tel./fax 810 94 80
nasza oferta w internecie
www.gojsey.pl; e-mail: info@gojsey.pl

posiadamy certyfikat
Polskiej Izby Przedsiębiorców Branży Pogrzebowej

Marek Gojśki
firmę prowadzi z żoną Hanną Gojśką

REKLAMA

MIESZKANIEC
CZASOPISMO
SPOŁECZNO-SAMORZĄDOWE

Redaguje zespół dziennikarzy przy współudziale mieszkańców. Redaktor naczelny: Wiesław Nowosielski. Zdjęcia: Leszek Pogorzelski. Redakcja: ul. Grenadierów 10, 04-062 Warszawa, tel./fax 22 813-43-83, e-mail: redakcja@mieszkaniec.pl Internet: www.mieszkaniec.pl Wydawca: P.W.U. „VARIAT”, ul. Grenadierów 10, 04-062 Warszawa, tel. 22 810-64-12. Przygot. do druku: MAWA Press tel. 22 870-71-35. Druk: „ODD”, tel./fax 48 613-31-88. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń, listów i artykułów sponsorowanych (AS) Redakcja i Wydawca nie odpowiadają.

Nakład: 40 000 egz.
Kontrolowany przez Związek Kontroli Dystrybucji Prasy.

Jestem człowiekiem dialogu

Paweł Obermeyer - 44-latek, człowiek o niezwykłej wręcz energii, pełen pomysłów, które udaje mu się realizować, wielki optymistą, ujmuje skromnością i ciepłym uśmiechem. Dyrektor Szpitala Praskiego p.w. Przemienienia Pańskiego. Kandyduje w wyborach do Sejmiku Mazowieckiego, z pierwszego miejsca listy Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

- Pańskie korzenie są warszawskie, i można rzec lekarskie, zaś kariera zawodowa zawsze łączyła się z Mazowszem...

- Tak jest w istocie. Moja rodzina wywodzi się z Warszawy. Pradziadek, Dominik Drajwa, był przez trzy kadencje posłem na Sejm Rzeczypospolitej i członkiem BBWR. Emil Gluchowski, dziadek ze strony matki, był powojennym budowniczym Warszawy. Jeśli chodzi o wybór ścieżki zawodowej - jestem lekarzem specjalistą medycyny



rodzinnej - poszedłem w ślady rodziców. Mama Maria jest lekarzem specjalistą chirurgii stomatologicznej, zaś nieżyjący ojciec Wojciech Obermeyer był specjalistą chorób oczu. Po studiach, w 1993 roku, rozpocząłem staż w ZOZ Płońsk, a konkretnie w Szpitalu Płońskim.

- A potem stał się Pan pionierem kapitalizmu w usługach medycznych...

- Zdecydowałem się na własną działalność gospodarczą w ochronie zdrowia i w 1998 założyłem Niepubliczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej „Palium”, który działa do dziś, scedowałem go na żonę. Rzeczywiście było to przedsięwzięcie pionierskie. Udało się, firma funkcjonuje w powiatach płońskim, ciechanowskim i pułuskim na zasadach niekomercyjnych, w oparciu o kontrakty z NFZ. Rozrasta się do dwóch przychodni i trzech zakładów opiekuńczo - leczniczych z 200 łóżkami. W jej ramach działa zespół opieki paliatywnej, hospicjum domowe dla osób z terminalną chorobą nowotworową.

- W 2001 roku podjął Pan nowe wyzwanie - postawić na nogi niewielki szpital w Płońsku i uczynić zeń nowoczesną placówkę.

- Miałem wówczas 34 lata i byłem bodaj najmłodszym dyrektorem szpitala na Mazowszu. Przez sześć lat dyktowania szpitalowi udało się rozbudować go z czterech do jedenastu oddziałów. Mam ogromną satysfakcję, bowiem udało się tego dokonać m.in. dzięki harmonijnej współpracy wszystkich zaangażowanych w to dzieło podmiotów samorządowych - powiatu, gmin i województwa, bez względu na różnice polityczne i optykę. Powstał nowoczesny szpital z oddziałem ratunko-

wym, ładowiskiem dla helikopterów, z trzynastoma nowymi poradniami specjalistycznymi.

- Równoległe z pracą w ochronie zdrowia podjął się Pan działalność samorządowej. Chyba nie jest łatwo sprostać tylu zadaniom.

- Już w 1998 zostałem radnym gminy Nowe Miasto. Byłem również - kolejno - członkiem Zarządu Gminy Nowe Miasto i honorowym wicewojewodą. Przez cztery lata byłem radnym województwa mazowieckiego, przez rok pełniłem funkcję wicestarosty powiatu pńskiego, do dziś jestem radnym powiatu pńskiego. Satisfakcja z działalności samorządowej jest ogromna. Świadomość, że ma się wpływ na tak wiele spraw, które w efekcie prowadzą do poprawy warunków życia obywateli jest nieporównywalna z niczym, jeśli poczyni się założenie, że mandat wypełnia się dla dobra ogółu, nie zaś dla samej funkcji. Jestem człowiekiem dialogu i wiem ile od tego dialogu zależy. Praga jest mi bardzo bliska, choćby z powodu rodzinnych korzeni, ale również z tej racji, iż jest miejscem mojej obecnej pracy zawodowej. **Od 2007 roku jestem dyrektorem Szpitala Praskiego, kandyduję do Sejmiku Województwa Mazowieckiego, by móc ten dialog - dla dobra obywateli - prowadzić dalej i by przynosił on wymierne korzyści.**

Rozmawiała Elżbieta Gutowska

Komitet Wyborczy SLD

REKLAMA

Porada laryngologa

Aparat słuchowy - jeden czy dwa?

Doktor Ryszard Mikołajewski, laryngolog z 15-letnim stażem, odpowiada na nasze pytania dotyczące problemu niedosłuchu.

- Około 500 milionów ludzi na całym świecie cierpi w wyniku ubytku słuchu. Problem najczęściej dotyka osoby starsze, skutecznie utrudniając im funkcjonowanie w stale pędzącym świecie, przeszkadzając w codziennej komunikacji oraz narażając na bolesne uczucie wstydu.

Ubytki słuchu różnią się między sobą, jednak zdecydowana ich większość ma charakter obustronny.

- Czy osoby mające ubytek słuchu w każdym uchu powinny nosić dwa aparaty słuchowe?

Ryszard Mikołajewski: - Tak, z całą pewnością takie

rozwiązanie jest dla nich bardzo korzystne. Każdy mój pacjent, którego udało mi się przekonać do dwóch aparatów, potwierdził moje słowa.

- Może Pan podać przykłady z życia codziennego?

RM: - Rozpatrzmy choćby dźwięk klaksonu samochodowego. Docierający do uszu sygnał informuje nas o niebezpieczeństwie. W ciągu ułamka sekundy mózg porównuje informacje z obu uszu, takie jak natężenie fal dźwiękowych oraz momenty, w których dźwięk dobiegł do każdego ucha. Dzięki temu natychmiast zdajemy sobie sprawę,



z której strony dochodzi dźwięk i jak daleko znajduje się jego źródło oraz kiedy jesteśmy w stanie uniknąć niebezpieczeństwa.

- Ogromnym kłopotem niedosłyszających pacjentów jest także rozumienie mowy w hałaśliwym otoczeniu. Czy dwa aparaty pomagają rozwiązać takie i ten problem?

RM: - Hałas otoczenia utrudnia rozumienie mowy. Dla osób, które nie słyszą oboma uszami tak samo dobrze, wyodrębnienie poszczególnych głosów jest trudne. Mózg potrzebuje informacji z obu uszu, aby skutecznie rozróżnić dźwięki w trudnych sytuacjach słuchowych, takich jak rozmowa w zatłoczonej kawiarni lub w pomieszczeniu, do którego dobiegają hałasy przejeżdżających ulicą pojazdów. Dwa aparaty słuchowe pozwalają wspomóc naturalną zdolność mózgu do „filtrowania” hałasów dochodzących z tła.

- Lekarze zwracają także uwagę na ryzyko utraty zdolności rozumienia mowy w przypadku zupełnej rezygnacji z noszenia aparatu słuchowego. Czy może tak się stać, jeśli nosimy tylko jeden aparat?

RM: - Zjawisko, o którym pan wspomina to tak zwana deprywacja słuchu. Polega na stopniowym traceniu przez mózg umiejętności przetwarzania informacji w wyniku trwałego braku pobudzenia ucha bodźcem akustycznym. Im wcześniej zdecydujemy się na noszenie aparatu słuchowego na dotkniętym ubytkiem słuchu uchu, tym mniejsze ryzyko wystąpienia deprywacji słuchu oraz tym większa korzyść z noszenia aparatów słuchowych.

W dwóch aparatach słuchowych dźwięki są przyjmowane czysto, z odpowiednim poczuciem głośności i przestrzenności. Uzyskanie takiego efektu z jednym aparatem słuchowym nie jest możliwe w przypadku osób dotkniętych ubytkiem słuchu w obu uszach.

AS 2010

REKLAMA

PARTNER OTICON

FONIKON
APARATY SŁUCHOWE

Osoby, które zdecydują się zakupić dwa aparaty słuchowe otrzymają **500 zł upustu!**

Ilość aparatów w promocji ograniczona.

Promocja potrwa do 25 listopada.

Zapraszamy wszystkie zainteresowane osoby na bezpłatne badanie słuchu i konsultację protektora słuchu. Osobom niepełnosprawnym proponujemy wizytę domową. Z uwagi na duże zainteresowanie naszymi usługami, prosimy o telefoniczne umawianie wizyt.

Zapraszamy do naszych gabinetów:
ul. Ostrołęcka 4
(przychodnia specjalistyczna)
tel. 22 498 74 80
ul. Bronisława Czecha 39
tel. 22 353 42 50

Posiadamy sieć 12 gabinetów na terenie całej Warszawy. Zapytaj o najbliższy gabinet: 22 392 76 19.

Gabinet Zdrowie
rehabilitacja
Rok założenia 1996

Jacek Twarowski
FIZJOTERAPEUTA

Masaże lecznicze (choroby kręgosłupa),
wyszczuplające, sportowe,
akupresura stop,
gimnastyka lecznicza.
Gabinet Zdrowie
ul. Garwolińska 7 lok. 79
04-348 Warszawa

tel. 22 610 06 73
kom. 602 375 462
www.rehabilitacja.strewna.pl

Przychodnia Lekarska NFZ
Vita Med Narodowy Fundusz Zdrowia

Zapisy do lekarzy rodzinnych!

ul. Meissnera 7 (Gocław) tel. 673-35-00

CERDENT
Gabinet Stomatologiczny - Lekarski
Warszawa,
ul. Grenadierów 21
tel. 813-23-38
od pon. do pt. w godz. 10.00-20.00

- Stomatolog od poniedziałku do piątku 10.00 - 19.00
- Ginekolog od poniedziałku do piątku 16.00-19.00
- USG prenatalne 3D 4D poniedziałek, środa, czwartek, piątek 16.00-18.00
- Urolog wtorek 14.00-16.00

SKLEP ORTOPEDYCZNO-REHABILITACYJNY

04-052 Warszawa ul. Grenadierów 25/27
tel. 022 810-19-24
www.orto-sklep.waw.pl

Czynny: poniedziałki-piątki godz. 10⁰⁰-18⁰⁰,
soboty 10⁰⁰-14⁰⁰

Gwarantujemy miłą i fachową obsługę!

Dojazd autobusami: 135,141,158,188, 311, 515, 523
(przystanek Osiedle Majdarska)

NFZ Realizujemy zlecenia NFZ

Centrum Rehabilitacji „KiMed” oferuje Państwu szeroki wachlarz usług fizjoterapeutycznych w zakresie rehabilitacji ruchowej. Nasze Centrum posiada salę do kinezyterapii i do fizykoterapii oraz gabinet masażu.

Leczymy schorzenia układu nerwowego, kostnego, zespoły bólowe i przeciążenia kręgosłupa, kończyn górnych i dolnych, urazy kręgosłupa, stawów i stany pourazowe narządu ruchu.

- Zabiegi kinezyterapii
- Zabiegi fizykoterapii
- Terapia indywidualna
- Masaże klasyczne
- Masaże sportowe
- Kinesiotaping
- Programy dla sportowców

KUPON UPWAŻNIA DO 50% RABATU NA PIERWSZĄ USŁUGĘ WYKUPIONĄ W NASZYM CENTRUM.

NZOZ KiMed, ul. Międzyborska 50, 04-041 Warszawa
Telefon: 22 241 41 82, Fax: 22 241 41 82, mail: rejestracja@kimed.pl

KRYNICA ZDRÓJ
- przyjeżdż po zdrowie i relaks!

Tylko teraz i tylko dla czytelników „Mieszkańca”
5% RABATU na

14-dniowy turnus profilaktyczny z zabiegami
w terminach 17.11-30.11.2010 - 1120 zł
04.12-17.12.2010 - 1120 zł
20.12-02.01.2011 - 1540 zł

Informacje i rezerwacje pod telefonem 18/471 20 76, 18/471 56 35